

**Protokół nr 30/XI/2025**  
**posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 26 listopada 2025 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 10 radnych  
obecnych - 9 radnych  
nieobecnych - 1 radny  
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1, 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Zmiany w porządku obrad.
2. Analiza projektu budżetu miasta Łodzi na 2026 rok – **wydatki (część II)**.
  - Straż Miejska
  - Wydział Budżetu
  - Wydział Dysponowania Mieniem
  - Wydział Edukacji
  - Wydział Gospodarki Komunalnej
  - Wydział Informatyki
  - Wydział Księgowości
  - Wydział Kształtowania Środowiska
  - Wydział Kultury

- Wydział Obsługi Administracyjnej
- Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Wydział Podatkowy
- Wydział Sportu
- MOSiR
- Wydział Spraw Obywatelskich i Komunikacji
- Wydział Urbanistyki i Architektury
- Wydział Zarządzania Kontaktami z Mieszkańcami
- Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa
- Wydział Zbywania i Nabywania Nieruchomości
- Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych
- Zarząd Dróg i Transportu
- Zarząd Gospodarowania Odpadami
- Zarząd Lokali Miejskich
- Zarząd Zieleni Miejskiej

### 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

#### **IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** powitał obecnych radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

#### **Ad. pkt. 1. Zmiany w porządku obrad.**

**Przewodniczący Komisji** przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt się nie zgłosił.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji** przeszedł do procedowania zaproponowanego porządku obrad.

#### **Ad. pkt. 2. Analiza projektu budżetu miasta Łodzi na 2026 rok – wydatki.**

- **Straż Miejska**

- Wydział Budżetu
- Wydział Dysponowania Mieniem
- Wydział Edukacji
- Wydział Gospodarki Komunalnej
- Wydział Informatyki
- Wydział Księgowości
- Wydział Kształtowania Środowiska
- Wydział Kultury
- Wydział Obsługi Administracyjnej
- Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Wydział Podatkowy
- Wydział Sportu
- MOSiR
- Wydział Spraw Obywatelskich i Komunikacji
- Wydział Urbanistyki i Architektury
- Wydział Zarządzania Kontaktami z Mieszkańcami
- Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa
- Wydział Zbywania i Nabywania Nieruchomości
- Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych
- Zarząd Dróg i Transportu
- Zarząd Gospodarowania Odpadami
- Zarząd Lokali Miejskich
- Zarząd Zieleni Miejskiej

**Projekt budżetu miasta Łodzi na 2026 rok znajduje się na stronie UMŁ, w zakładce: <https://bip.uml.lodz.pl/miasto/budzet-miasta/>**

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak poprosił radnych o pytania do poszczególnych biur i wydziałów.

- **Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa**

Przewodniczący Komisji p Tomasz Kacprzak: „Chciałbym zapytać, czy tylko strażnica OSP Złotno jest w wydatkach majątkowych?”

**Z-ca dyrektora p. Karol Dziuda:** „Musieliśmy te wydatki na termomodernizację wpisać jako wydatki majątkowe. Strażnica jest własnością stowarzyszenia, nie jest majątkiem miasta, dlatego też OSP Stare Złotno nie może ubiegać się o dofinansowanie w ramach budżetu obywatelskiego. Gdyby te remonty nie były konieczne i gdyby była możliwość pozyskiwania przez OSP Stare Złotno innych środków, czy w formie budżetu obywatelskiego to byśmy tego w ten sposób nie wpisywali.”

- **Straż Miejska**

**Radny p Kosma Nykiel:** „Jak wygląda sytuacja kadrowa w tym momencie w Straży Miejskiej? Ile mamy etatów, ile jest wakatów i jak to wygląda w odniesieniu do roku ubiegłego?”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Sytuacja kadrowa Straży Miejskiej w Łodzi z pewnością poprawiła się w stosunku do roku ubiegłego. Obserwujemy trend wzrostowy, jeżeli chodzi o ilość osób chcących pracować w Straży Miejskiej. Obecnie zatrudniamy około czterystu dwudziestu osób. Nadal brakuje nam czterdziestu pięciu osób, żebyśmy osiągnęli pełen stan etatowy. Zatem mamy tutaj z pewnością trend rosnący.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Mam takie pytanie wiążące trochę to, co pan robi plus Zarząd Dróg i Transportu, bo rozmawialiśmy na dochodach na ten temat. To jest kwestia odholowywania pojazdów w Łodzi. Chciałbym do tego powrócić.

Rozmawiałem ze ZDiTem, który powiedział, że to Straż Miejska i właściwie, co trzeba zrobić, żeby moment zgłoszenia przez mieszkańca do momentu odholowania źle zaparkowanego bądź blokującego samochodu nie wynosił sześć godzin, tylko wynosił do godziny? Czy jest to gdzieś w wydatkach? Rozmawialiśmy o rozlokowaniu być może tych lawet na kilku parkingach w Łodzi, tak, żeby to nie było tak, że dzwoniemy po Straż Miejską, przyjeżdża po półtorej godzinie, po czym dowiaduję się, ażeby przyjechała laweta, potrzebne są kolejne 2,5 godziny, bo jedzie na przykład z Brzezin. W tym czasie przychodzi gość, wsiada w ten samochód i odjeżdża, a żebyśmy pokazali sprawczość miasta, że zgłasza ktoś, że samochód blokuje wjazd albo stoi niezgodnie z przepisami, blokuje tramwaj, jest reakcja, jest akcja, do godziny nie ma tego samochodu.”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Tutaj jest to wypadkowa kilku czynników. Pierwszy czynnik to oczywiście dostępność patrolu, który zostaje

zadysponowany na miejsce, drugi czynnik dostępność lawety, trzeci czynnik lokalizacja pojazdu, który ma zostać odholowany z uwagi na to, że parking, na który pojazdy obecnie są odholowywane znajduje się na ulicy Piłskiej. Taka laweta, która już wciągnęła pojazd na pokład, ona musi oczywiście zgodnie z procedurami udać się na tą ulicę Piłską i ten pojazd tam pozostawić. Ulica Piłska nie znajduje się, jak wicie państwo w centrum miasta, w związku z tym działania na bardziej peryferyjnych rejonach wymagają więcej czasu.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Panie Komendancie rozumiem, że już po tych sześciu godzinach przyjedzie i będzie jechał kolejne trzy na Piłską. Mnie nie interesuje, ile on będzie jechał na Piłską, jak będzie miał samochód na lawecie. Mnie interesuje, dzwoni mieszkaniec, jest problem, miasto jest sprawcze, w ciągu godziny rozwiązuje problem.”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Dostępność lawet i lokalizacja parkingu.”

**Przewodniczący Komisji p Tomasz Kacprzak:** „Czy te lawety są Straży Miejskiej czy firmy zewnętrznej?”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Nie, to są lawety firmy zewnętrznej, z którą Zarząd Dróg i Transportu ma podpisaną umowę.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Ale wy nic do tego nie macie, gdzie te lawety stoją.”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Ani do lokalizacji parkingu, ani do tego, gdzie są te lawety.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Wasza sprawczość jest tylko kwestia dojazdu po zgłoszeniu, a później wy zgłaszacie po lawetę i to jest po stronie ZDIT-u, tak?”

**Komendant Straży Miejskiej p. Patryk Polit:** „Tak.”

- **Wydział Budżetu**

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Mam pytanie o obsługę papierów wartościowych kredytów i pożyczek jednostek samorządu terytorialnego. Zakładam, że jest to pozycja, która jest związana z obsługą długu miejskiego i zauważam, że jest tutaj zapisane 50 milionów złotych mniej niż w roku ubiegłym. Z czego to wynika, zważając na to, że zadłużenie miasta niewątpliwie rośnie, a mamy niższe odsetki od długu. Czy mogłaby Pani trochę przybliżyć, jak to wygląda?”

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Jeżeli chodzi o zmniejszenie kwoty środków związanych ze zmniejszeniem obsługi długu, to wynika ona z uaktualnienia

kwoty w zakresie stawki WIBOR w zależności od tego, jak kredyty są oprocentowane. W ostatnim czasie obserwujemy znaczący spadek WIBOR. Nawet już teraz mieści się w granicach 4,3%. Marże też już nie sięgają 1%, w związku z czym, ta prognoza na 2,26% jest niższa.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Jak wygląda struktura naszego długu, jeśli chodzi o kredyty, pożyczki i obligacje? Jakie są proporcje między tymi konkretnymi instrumentami i czy oprocentowanie oparte jest o WIBOR, czy jest stałe, jak to wygląda?”

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Jeżeli mam się odnieść tutaj do oprocentowania, to dla wszystkich kredytów, jeżeli chodzi o projekt budżetu, wszystkie są obliczone w oparciu o WIBOR 4,8% oraz marżę jednoprocentową. I oprocentowanie tutaj jest zmienne. Jeżeli chodzi o kwotę długu, która na 31 grudnia 2025 roku będzie się kształtowała w wysokości 5 mld 475 mln 586 tys. 594 zł, z czego na spłaty zostało zaplanowane 264 mln 252 tys. 383 zł. Na koniec 2026 roku planujemy, że ten dług będzie stanowił kwotę 5 mld 211 mln 334 tys. 211 zł, z czego na spłatę odsetek przypada 310 milionów złotych. Jeżeli chodzi o relacje wskaźnika, również mieścimy się w relacji spełnienia art. 240.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Natomiast jeżeli chodzi o strukturę, to prześlemy tę informację, jaka część to są obligacje, jaka część to jest kredyt na rynku zagranicznym, bo tam mamy środki z EBI, to jest ponad 1 miliard zł na dzień dzisiejszy, mamy również pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu, czy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, mamy też zaciągniętą pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Dopytam jeszcze o Europejski Bank Inwestycyjny, skąd akurat tutaj ten dług w wysokości miliarda złotych, czy on był związany z konkretnymi projektami unijnymi. Skąd te kredyty na rynku zagranicznym, a nie krajowym?”

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Jeżeli chodzi o te pożyczki zagraniczne, to one były zaciągane w związku z realizacją konkretnych projektów inwestycyjnych.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Czy te pożyczki na rynku zagranicznym były brane ze względu na bardziej atrakcyjną ofertę?”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Wtedy to było w granicach WIBORu Marże były zupełnie minimalne, natomiast obecnie marże są wyższe, niż te, które są proponowane na rynku krajowym. Dlatego zastanawiamy się, i chcielibyśmy zrestrukturyzować to zadłużenie. Jeżeli otrzymamy lepszą ofertę, to tak jak Państwo

widzicie, bo przychody i rozchody są znacząco wyższe, niż te w roku ubiegłym, w zależności od oferty, maksymalnie 40 mln zł możemy *(tekst niemożliwy do odsłuchania)*

**Radny p. Krzysztof Makowski:** Ja mam takie pytanie, na stronie 202 - Pomoc Społeczna i Ochrona Zdrowia mamy w rezerwie celowej taki zapis - Rezerwa celowa na wynagrodzenia związane z wypełnianiem standardów pomocy społecznej. Czy ktoś może to rozszyfrować, co to znaczy?"

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Jeżeli chodzi o pomoc społeczną, to ona rządzi się swoimi prawami i przepisami prawa. Występują różnego rodzaju obwarowania, chociażby związane z zatrudnieniem pracowników socjalnych, których musi być określony limit, w związku z czym myślę, że tutaj to też mieści się w tym zakresie.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Przede wszystkim to są środki na wynagrodzenia, dla tych pracowników, którzy dopełniają standardów w pomocy społecznej. Ponieważ od lat jest tak, że my nie we wszystkich obszarach, na przykład w DPS-ach, te standardy osobowe wypełniamy i to jest związane przede wszystkim z tym, że nie ma chętnych do pracy bardziej z tym, niż to, że z jakichś innych względów nie ma tych pracowników. W związku z tym, że od lat jest taka sytuacja, postanowiliśmy te środki, te standardy od tego roku 2025 zapisać w rezerwie i uruchamiać w momencie, kiedy te osoby się pojawią. Wtedy uzupełniamy poszczególnym jednostkom organizacyjnym środki na te standardy. W przeciwnym wypadku te środki będąc już na samym początku w planach jednostek organizacyjnych, powiem kolokwialnie, rozchodzą się.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy te pieniądze są kierowane do MOPS? Czy przez MOPS te pieniądze są wydawane, oni jak zatrudniają?”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Przede wszystkim są to obszary jednostek organizacyjnych, jak domy dziennego pobytu, DPS-y itd. Ponieważ tam nie zawsze są wypełnione standardy, ponieważ jest dosyć duża rotacja i jest mało chętnych do tego rodzaju pracy.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy również do tych rodzin zastępczych te pieniądze są przekierowywane? Tam też zgłaszane były zapotrzebowania.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Ta rezerwa jest bardziej na wynagrodzenia jednostek organizacyjnych.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja mam pytanie odnośnie rezerwy celowej na wydatki bieżące związane z budżetem obywatelskim z lat poprzednich. Dlaczego ta rezerwa obejmuje tylko wydatki bieżące? Bo opóźnienia zwykle mam wrażenie dotyczą wydatków o charakterze majątkowym, kiedy czegoś nie można było wykonać, czy nie tworzy się tej rezerwy też na wydatki majątkowe.”

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Jeżeli chodzi o rezerwy związane z budżetem obywatelskim, to w zakresie rezerw bieżących jest zabezpieczone 15 milionów zł oraz 250 tysięcy na wydatki bieżące, na wydatki z lat poprzednich. Jeżeli chodzi o rezerwę inwestycyjną, to wydatki z lat bieżących 2 miliony zł, natomiast kwota 19 milionów 650 tys. zł zabezpieczona jest na wydatki majątkowe.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „A teraz rozumiem, że to wynika z jakichś kalkulacji szacunkowych, bo w momencie opracowywania budżetu nie było wiadome, jak będzie się to rozkładało między inwestycyjne i majątkowe.

**Z-ca Dyrektora p. Małgorzata Domańska:** „Budżet został ukształtowany na poziomie roku 2025.”

- **Wydział Dysponowania Mieniem**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Edukacji**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Gospodarki Komunalnej**

**Przewodniczący Komisji p Tomasz Kacprzak:** „Ile nas będzie kosztowała gospodarka odpadami w 2026 roku? Mówimy o wydatkach związanych z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów z terenów zamieszkałych, które są w systemie.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Sam odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, to co jest w Wydziale Gospodarki, to jest 275 milionów 633 tysiące 100 zł. I wchodzi w to odbieranie, transport, zbieranie, odzysk, unieszkodliwianie, dzikie wysypiska i kampania promocyjno-edukacyjna.”

**Przewodniczący Komisji p Tomasz Kacprzak:** „A jeszcze mam pytanie o zimę. Jak mamy zabezpieczone środki od stycznia 2026 roku.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „U nas nie odróżniamy na razie zimy i lata. Mamy przetargi na letnie i zimowe utrzymanie. I to jest kwota 135 mln 155 tys. 187 zł.

Zawsze Państwo wiecie, że co roku, jeżeli brakuje, bo mamy sezon zimowy dłuższy, to do tego worka trochę trzeba będzie dosypać. Ale na razie nam starczało do tej pory. Chyba, że w tym roku nie.”

**Przewodniczący Komisji p Tomasz Kacprzak:** „Mam jeszcze jedno pytanie o kwotę 170 tys. zł na utrzymanie grobów i cmentarzy. Czy to są jakieś wybrane, zabytkowe groby, konkretne groby, które miasto jako gmina pielęgnuje?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Tak, to są groby, które mamy pod swoją opieką. Istnieje wykaz tych grobów i pomników i na których cmentarzach. To są dwa cmentarze. Jeśli chodzi o utrzymanie to jest sprzątanie, ewentualnie kwiaty, jak są jakieś rocznice. To są takie wydatki.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Pierwsze moje pytanie, mamy zapis utrzymania kanalizacji deszczowej. Czy wy to robicie po zgłoszeniach łodzian? Czy robicie to naprawiając? Czy macie osoby, które jeżdżą i widzą, że jest potrzeba udroźnienia studzienki?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Jeśli chodzi o utrzymanie kanalizacji deszczowej to jest kwot 11 mln 248 tys. 921 zł. Mamy w tym czynsz dzierżawny od kanalizacji deszczowej, która jeszcze należy do Łódzkich Inwestycji. Płacimy tego czynszu 2 miliony 15 tysięcy 910 złotych i 42 groszy. Natomiast reszta, czyli 9 milionów 233 tysiące 11 złotych idzie na utrzymanie kanalizacji deszczowej. Mamy zawarte powierzenie. Jest to powierzenie ZWIK i to ZWIK w swoich obowiązkach ma śledzenie wszystkich studzienek, różnego rodzaju naprawy. Jeżeli coś się nie mieści w tym powierzeniu, to wtedy robimy dodatkowy przetarg.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Mamy teraz taki czas, że tych liści jest bardzo dużo. Spadają z drzew i te liście jak nie są sprzątnięte, trochę popada i one blokują studzienki kanalizacyjne. I w tym momencie, jeżeli coś takiego widzi mieszkaniec, dzwoni do was czy do ZWIKu?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Jeśli chodzi o liście, to najczęściej mieszkańcy dzwonią do nas, bo liście sprząta nie ZWIK, tylko sprzątają to firmy sprzątające drogi.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Tak, ale jak zatkana jest ta studzienka kanalizacyjna, to kto?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „To wtedy dzwoni do nas. My przekazujemy ZWIKowi, chociaż i ZWIK też dostaje te informacje.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Ale to jest w ramach tych środków, o których dyskutujemy.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Tak, to jest w ramach tych środków.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Chciałbym zapytać, jeśli chodzi o utrzymanie obiektów oraz infrastruktury na terenach niezabudowanych. Proszę mi powiedzieć, jak to wygląda, bo ja też próbuję dojść do pewnego ładu z tym wszystkim, bo łodzianie dzwonią na przykład z problemami na placach zabaw, na skateparkach. Czy skatepark przy Stawach Jana jest w waszej gestii, czy to jest w gestii Zarządu Zieleni Miejskiej?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „O ile się nie mylę, to przy stawach Jana jest MOSiR. Spotykamy się już teraz z wszystkimi jednostkami i chcemy, żeby za place zabaw, czy skateparki, czy urządzenia małej architektury była odpowiedzialna jedna komórka. Na razie w tej chwili w mieście jest tak, że to co na terenach gminnych ma Wydział Gospodarki Komunalnej, to co na terenach zielonych to jest Zarząd Zieleni Miejskiej, jeszcze jest Zarząd Lokali Miejskich, jeszcze jest MOSiR. Więc zazwyczaj jak zgłoszenie jest do nas, to my mamy wykaz, wiemy mniej więcej czyje to jest i ewentualnie wtedy to zgłoszenie idzie do tej jednostki.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy mogę prosić o przesłanie tego wykazu.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Tak, przekażę.”

**Radny p. Makowski:** „Ja to sobie zbiorę z tych trzech wszystkich instytucji, żebym mógł wiedzieć gdzie, bo tak chodzę od jednego do drugiego i próbuję się dowiedzieć, kto za co odpowiada i nie za bardzo wiem do kogo dotrzeć.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja mam pytanie do wydatków inwestycyjnych. Moje pierwsze pytanie to jest budowa i doposażenie placów zabaw. Czy tam jest jakieś wskazane już w tej chwili, kwota nie jest jakaś oszałamiająca, ale czy jest już jakiś wskazany do budowy w tym momencie, czy to jest jakieś doposażenie inwestycyjne, nazwijmy to interwencyjne.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Prowadzimy taką listę, bo do nas mieszkańcy zgłaszają, że np. któryś plac zabaw jest już starym placem, my budujemy nowe, więc staramy się doposażyć do tego starego placu zabaw jakąś nową instalację, nowe urządzenie i wtedy kupujemy. Teraz to jest ulica Mokra.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Mam jeszcze jedno pytanie odnośnie takiej pozycji - System odwodnienia miasta Łodzi etap drugi. Co to jest?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „W tym roku w styczniu skończyliśmy system odwodnienia miasta etap pierwszy, czyli budowaliśmy podczyszczalnię, zbiorniki retencyjne, kawałek kanalizacji w ulicy Pomorskiej, w Telefonicznej, kolektory.

Natomiast system odwodnienia miasta etap drugi, jest tutaj milion złotych, bo przygotowujemy wniosek do Feniksa. W związku z tym na razie tutaj nie ma pokazanej całej kwoty, bo ta kwota to jest ponad 19 milionów zł, ale na razie mamy środki tylko na przygotowanie wniosku i to będą trzy podczyszczalnie, ogród deszczowy, studnie chłonne na Wiskitnie, rów w ulicy Kolumny oraz przygotowanie dokumentacji do dotacji na dwa ogrody deszczowe.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Czy te podczyszczalnie to też Wiskitno i tamte rejony?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Nie, na pewno jedna podczyszczalnia to jest ulica Liściasta, bo zrobiliśmy w tym etapie pierwszym dwie, więc jeszcze brakuje, a pozostałych dwóch, nie pamiętam.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Rozumiem, że wtedy realizacja tej na Liściastej to dopiero 2027 rok.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Jeżeli dostaniemy w Feniksie pieniądze to 2027, bo one na pewno pójdą pierwsze, bo tu jest cała dokumentacja zrobiona.”

**Radna p. Karolina Kępka:** „Ja mam takie pytanie, w 2025 roku było takie zadanie - Pobór wody na cele przeciwpożarowe i socjalno-bytowe z kwotą 780 tysięcy zł, a teraz w ogóle tego zadania nie znajduje. Czy ono zostało przeniesione?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Jest pobór wody na 235 stronie - Pobór wody na cele przeciwpożarowe, socjalno-bytowe mieszkańców i kwota jest 791 tysięcy 700 zł.

**Radna p. Karolina Kępka:** „Chciałam zapytać, bo Pan radny mnie natchnął z placami zabaw, jaka kwota była na ten rok planowana, bo tutaj mamy 200 tysięcy na 2026 rok.”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Jeśli chodzi o doposażenie placów zabaw, to mamy 200 tysięcy zł, ale samą konserwację i utrzymanie placów zabaw mamy w utrzymaniu obiektów oraz infrastruktury. „

**Radna p. Karolina Kępka:** „Chodzi mi o to doposażenie. Jaka była kwota planowana na obecny rok?”

**Dyrektor p. Ewa Jasińska:** „Też było 200 tysięcy zł.”

- **Wydziału Informatyki**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Mam pytanie o te 2,5 miliona zł na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych w Wydziale Informatyki”

**Z-ca dyrektora p. Karolina Knap:** „To są środki przeznaczone na wspieranie zarządzania zagospodarowaniem odpadami komunalnymi. Rozstrzygnęło się nowe postępowanie, które jest w trakcie i to są środki, które są zagwarantowane na utrzymanie tego systemu.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „W czym ten system będzie lepszy od tego systemu, który jest dzisiaj?”

**Z-ca dyrektora p. Karolina Knap:** „Nie będzie na ten moment zmieniany, jest utrzymywany ten system, który jest na ten moment.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy wykorzystujemy na przykład sztuczną inteligencję albo jakieś nowoczesne rozwiązanie, jeśli chodzi o monitoring śmieciarek na przykład albo innych.”

**Z-ca dyrektora p. Karolina Knap:** „Oczywiście rozwiązania sztucznej inteligencji są w planach Wydziału Informatyki do wdrażania. Jeżeli chodzi o system zarządzania gospodarowaniem, odpadami na ten moment nie mieliśmy tego w planie. Rozpoczynamy od innych obszarów.”

- **Wydział Księgowości.**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Kształtowania Środowiska.**

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy jest mniej środków na utrzymanie parków i zieleni miejskiej w Łodzi? Czy to właśnie Wydział Kształtowania Środowiska, czy gdzie indziej?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Generalnie jeśli chodzi o utrzymanie, to jest Zarząd Zieleni Miejskiej.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Mam pytanie o ten program Zazieleniamy, za 400 tysięcy zł. Co będziemy zazieleniać?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „To jest program dotacyjny, który jest realizowany bodajże od trzech lub dwóch lat. On w tym roku się nie odbył z uwagi na fakt, że nastąpiły przepisy w zmianie ustawy, ale w przyszłym roku mamy zamiar go kontynuować i to jest program dotacyjny dla mieszkańców, którzy mogą się zgłaszać o granty, żeby zazieleniać tereny w strefie wielkomiejskiej, czyli chodzi o dozielenienie centrum miasta. Tam jest specjalny przelicznik ekologiczny,

na podstawie którego komisja typuje dane zgłoszenia do tego, żeby faktycznie przyznać taką dotację.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Rozumiem. A te granty dla mieszkańców Łodzi, te 275 tysięcy zł, czy to będzie jakiś konkurs?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „To jest tego typu konkurs też grantowy, podobnie jak to robi np. Biuro Aktywności Miejskiej.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Chciałbym zapytać o utrzymanie terenów zielonych w mieście z kwotą 1 mln 529 tys. zł, czy nie łapie się w to utrzymanie tych terenów zielonych w mieście?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „To jest np. kwestia działań związanych z odbetonowaniem i takich mniejszych działań, w których faktycznie jakby te mikro projekty, które są realizowane, utrzymujemy faktycznie, ale one później po realizacji, po jakimś czasie trafiają do utrzymania Zarządu Zieleni. Czyli to jest na ten okres, w którym np. my mamy współpracę z jakimś wykonawcą i też jest jakaś gwarancja i on np. na tym zakresie te aktywności prowadzi.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Chciałbym zapytać o Łódzkie szkoły dla klimatu. Tu mamy 1 milion 799 tys.205 zł. Czy te szkoły są wybierane w ramach jakiegoś konkursu?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „To są 123 szkoły, które zostały zaklasyfikowane w uzgodnieniu z Wydziałem Edukacji, w uzgodnieniu z dyrektorami. Mieliśmy już pierwsze spotkanie ze wszystkimi dyrektorami. My pierwotnie robiliśmy taki pilotaż dla sześciu szkół i tam te pierwsze faktycznie same się zgłosiły. Tam decydowała kolejność zgłoszeń i dobrowolność. Po zgłoszeniu i przeprowadzeniu pilotażu dostaliśmy dofinansowanie, bo to jest projekt finansowany z ZIT-u i są 123 szkoły.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Co tam się będzie działo w ramach tych lekcji dla klimatu?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Tam jest cała sekwencja związana zarówno z prowadzeniem zajęć i uczenia dzieci w zakresie zdrowych nawyków, czyli ograniczenia konsumpcjonizmu, ograniczenia zużycia wody, jakby świadomego podejścia do wykorzystania zasobów, a także część inwestycyjna, w której w większości tych szkół, bo nie każda ma taką możliwość przestrzenną, prowadzenia rozwiązań zielono-retencyjnych, ale także na przykład małej architektury. Planujemy wdrożyć tam na przykład ławki i meble miejskie, tam gdzie jest to konieczne

w uzupełnieniu, na przykład właśnie przetwarzane z tzw. ciuchów, czyli z kompozytu, który jest tworzony z tekstyliów.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Mnie zastanawia jedna sytuacja. Otóż na stronie 242 mamy utrzymanie Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt i to jest opisane jako wydatki związane są z utrzymaniem Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, w tym m.in. zakup karmy dla zwierząt itd. Po czym na stronie 243 w pozycji prowadzenie Schroniska dla zwierząt, funkcjonowanie jednostki, pojawia się wydatki, które obejmują również środki na utrzymanie Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt. Czyli to jakby jest jakieś podzielenie pomiędzy dwie pozycje według dla mnie nie do końca znanego klucza. Żeby było jeszcze ciekawiej, prowadzenie Schroniska dla zwierząt składa się z dwóch pozycji, funkcjonowanie jednostki i utrzymanie jednostki. One są tam opisane i niby wynika, że utrzymanie to są finansowanie bieżącej działalności Schroniska w zakresie wynagrodzeń, ale to moim zdaniem nie zamyka terminu utrzymania jednostki, bo jeżeli są tylko wynagrodzenia, to może pozycja powinna się nazywać wynagrodzenia. Jak to jest?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „To jest w moim wydziale, ponieważ mam nadzór nad Schroniskiem, do którego został przeniesiony Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt. Jeśli chodzi o ten podział właśnie pomiędzy funkcjonowaniem, a utrzymaniem a funkcjonowaniem, to jest inna klasyfikacja budżetowa, stąd zostało to tak przypisane.”

**Pracownik Wydziału Kształtowania Środowiska:** „Co do zasady, budżet na Schronisko został podzielony właśnie na Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, który ma dwa zadania, czyli funkcjonowanie ośrodka, jak również działania edukacyjne. I trzecia część to jest właśnie funkcjonowanie Schroniska dla zwierząt. Z racji kodów klasyfikacyjnych musieliśmy to tak podzielić. Ogólnie jeśli chodzi o Ośrodek Rehabilitacji, to ich zadania muszą być związane stricte z ochroną zwierząt. Funkcjonowanie Schroniska, są to działania duże i oczywiście też obejmują część zadań Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, gdyż mamy podobne kompetencje, ale takie stricte zielone z ochroną dzikich zwierząt, to są właśnie odrębnie zaliczone w Ośrodku.

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Jeżeli chodzi o utrzymanie jednostki, to tutaj jest ta grupa wynagrodzeń pochodnych i zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Natomiast funkcjonowanie jednostki, to są te takie pozostałe wydatki bieżące związane z zapewnieniem w dużej części ciągłości funkcjonowania danych

jednostek. Także to nie tylko jest kwestia w tym miejscu, ale również jak Państwo zobaczycie i w obszarze pomocy społecznej, i w obszarze edukacji, czy też w innych obszarach ZDIT-u, ZIM-u i tak dalej, również taki podział funkcjonuje.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja dziękuję za to wyjaśnienie, ale tym bardziej coś chyba w moim odczuciu jest nie tak z opisami, gdyż Pan Skarbnik powiedział, że utrzymanie są to wydatki płacowe, a w opisie utrzymania Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt jest zakup karmy dla zwierząt, leków, materiałów medycznych. Ja się nie czepiam, ale chciałbym wiedzieć, jak to wygląda, bo tu mamy utrzymanie i to nie są wydatki płacowe, przynajmniej wedle tego opisu.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Być może w tym wypadku jest drobna pomyłka”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Chciałem zapytać o tą bazę edukacyjną na rzece Jasień Przędzalniana. To był temat, który był podnoszony gdzieś w komunikacji miasta, że ma się rozpocząć w roku bieżącym. Według mojej najlepszej wiedzy tam nie rozpoczęły się żadne prace budowlane. Stąd z jednej strony chciałbym zapytać Panią dyrektor o status tego projektu, taki harmonogram, a z drugiej strony o to, co ma być wykonane, z tego względu, że przyznam, że kwota miliona złotych niecała w porównaniu do tego, co zostało zaplanowane, a te plany tam są całkiem ambitne, tam miała być jakaś taka mini plaża, tam ma być remont tego pomostu, który jest w dość słabym stanie, mają być też właśnie tablice edukacyjne itd. Jak wygląda podział tego miliona między konkretne zadania?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Oczywiście zadanie miało się rozpocząć i ono się rozpoczęło, ale nie inwestycyjnie, ponieważ najpierw musimy przygotować zamówienie na projekt i te takie wszystkie dokumenty techniczne i to się dzieje. Jest lekkie opóźnienie, które wynika z faktu, że mamy chyba o miesiąc opóźnienie związane z podpisywaniem umowy z WFOŚ, po ich stronie też jakieś uzupełnienia, wezwania, więc to mniej więcej jakiś tam miesiąc się przesunęło. Natomiast my jesteśmy praktycznie już zaraz gotowi do tego, żeby te projekty i te wszystkie dokumentacje przygotowywać. Zakładamy, że prace zaczną się takie, że tak powiem aktywne w terenie w drugim kwartale przyszłego roku, czyli plus minus na wiosnę. Przyznam, że nie pamiętam dokładnie podziału tych kwot, ale faktycznie jest tam kwestia zielonej plaży, remont pomostu, uczytelnienie ścieżek, nasadzenia, ale też kwestie związane z pewnymi aspektami, jak na przykład pływająca wyspa, które na

przykład pozwolą na oczyszczenie tej wody. Jeśli Pan radny sobie życzy, możemy uzupełnić po prostu szczegółowo.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Myślę, że jak najbardziej proszę przesłanie takiej informacji do Komisji. Moje drugie pytanie dotyczy zadania Muminki na szlaku Łodzi bajkowej. To jest kolejne zadanie, które jest drugi czy trzeci rok z rzędu planowane i co stało na przeszkodzie, żeby te muminki się pojawiły.

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Największym problemem jest zakupienie praw autorskich. To jest proces, który prowadzimy z krajem skandynawskim i oni muszą nam udzielić tych praw, żeby móc takiego muminka gdziekolwiek zainstalować i ogłosić konkurs na tak zwanego muminka, chodzi mi o jakieś wykonanie tego, jak on miałby wyglądać. Więc w tym roku udało nam się uzyskać prawa do tego, że możemy muminkiem dysponować i będziemy stawiać go na początku przyszłego roku.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „A gdzie będzie zlokalizowany muminek?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „On będzie w okolicach Ogrodu Botanicznego.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Ile kosztuje taka licencja na muminka?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Wydaje mi się, że to jest około 50 czy 60 tysięcy złotych. Sprawdzę to i prześlę. To jest na licencja na wykorzystanie przez jakiś tam czas wizerunku muminka.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Czy potem będzie weryfikacja, czy muminek wygląda zgodnie z rzeczywistością?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Tak, musimy mniej więcej z nimi uzgodnić wygląd muminka do akceptacji.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Znając polskich rzeźbiarzy i ich umiejętności tworzenia pomników, myślę, że dobrze, żeby doszło do weryfikacji, bo potem mamy papieża, który wygląda jak Mariusz Pudzianowski.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale może gdyby wtedy muminek nie wyglądał jak muminek, to nie musielibyśmy kupować licencji, bo wtedy nikt nam nie udowodni, że to jest muminek.”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Ale nie moglibyśmy używać słowa muminek.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Moje kolejne pytanie to odtwarzanie siedlisk i ekosystemów na terenie parków leśnych. Czy w skład tej pozycji wchodzi środki na ekobudżet?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Nie. Ekobudżet jest w Zarządzie Zieleni Miejskiej. To jest projekt ZIT-u finansowany na parki leśne. Jeszcze dodam, że jesteśmy w fazie oczekiwania na dodatkowy projekt, bo zgłosiliśmy jeszcze trzy, bo dostaliśmy informację, że jest jeszcze pula środków do wykorzystania, tylko jeszcze nie dostaliśmy informacji, czy faktycznie dostaniemy dodatkowe środki.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Czyli możemy oczekiwać, że ta pula się zwiększy w trakcie roku.”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Zwiększy ona jako pula całościowa, ale na inne lokalizacje.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Wartość zadania się zwiększy.”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Tak.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „I to będzie ze środków zewnętrznych?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Nie wiem jak to tutaj z Panem Skarbnikiem sklasyfikujemy, czy to dorzucimy do tego, czy będzie drugie zadanie, ale tak na ten zakres merytoryczny mam nadzieję, jeśli dostaniemy pozytywne rozstrzygnięcia.”

**Radny p. Kosma Nikiel:** „Rozumiem, że już szczegóły tego co zostanie zrobione za tą pulę, którą tutaj mamy wpisane są dostępne szczegóły.”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Są dostępne też możemy przesłać.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja mam kilka pytań, bo mnie mówiąc szczerze to generalnie w budżecie miasta przerażają wydatki na tą całą zieleninę, którą państwo robicie. Chciałabym się dowiedzieć, bo taką mam trochę rozterkę emocjonalną wokół tych tematów, dlatego, że sama obserwuję procesy ekodewastacji na terenie Łodzi dokonywane przez urzędników, wydawanie zgód na sprzedawanie działek zielonych, a z drugiej strony widzę to morze pieniędzy po to, żeby wykrzyczeć to, że jesteśmy aż tak zieloni. Proszę mi powiedzieć, co to znaczy zwiększanie bioróżnorodności na terenie miasta Łodzi. Bo jak Pani wie, bo się spotykamy często w Łagiewnikach, na przykład zniszczono bioróżnorodność za czasów Pani poprzedniego szefa, Pana Rimmera, bo nie reagował, udawał, że tematów nie ma w Arturówku, nie pozwolił zabudować tereny bagienne między innymi znajomym Pana Rosickiego i nagle państwo krzyczycie, że tu teraz dbamy na terenie miasta o bioróżnorodność. Z tego powodu mamy wydać 130 tysięcy złotych i chciałabym się dowiedzieć, czy tam właśnie w tych Łagiewnikach, gdzie zalano betonem tą bioróżnorodność, te cenne rośliny, tu jest dyrektor Baryła, wie, że tam często go odwiedzałam i krzyczałam na głos, że nie wolno tych traszek zalewać betonem, nie wolno storczyków zalewać

betonem, ale tutaj państwo i tutaj „nadprezydent” Rosicki inaczej zdecydowali. I teraz po czasie wieloletnich dewastacji na terenie tego terenu nagle się znajdują jakieś miliony na propagandę, na krzyki o tej zieleni. Teraz badałam temat tego ulicy Kopcińskiego, gdzie stuletnie drzewa, które powinny być pod ochroną, Pan dyrektor Baryła, też mnie widział na tą okoliczność u siebie, działka została sprzedana, bo jak gdyby interes dewelopera był ważniejszy niż tereny zielone. I dalej nie mamy rozstrzygnięcia mimo, że deklaracje były o wymianie tych działek. Proszę mi powiedzieć, ile pieniędzy potrzebujecie jeszcze publicznych, żeby uświadomić sobie to, że w pierwszej kolejności chronimy to, co jest do ochrony i nic nas nie kosztuje, tylko musimy być przezorni. Ile Pani jeszcze pieniędzy potrzebuje dostać, żeby nabrać takiej kultury ochrony przyrody, bo ja to mówię, że to jest taka wrażliwość i kultura. I chciałam właśnie dowiedzieć się o bioróżnorodność, chciałabym się dowiedzieć o utrzymanie terenów zielonych i chciałabym się też przy okazji dowiedzieć, dlaczego nas tak dużo kosztują schroniska dla zwierząt, bo chyba więcej nas kosztują niż domy dziecka. Więc po prostu mam wrażenie, że Skarbnik tutaj znacznie rozsądniej by dysponował tymi pieniędzmi, gdyby w ogóle Pani wydział zlikwidował.”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Być może, natomiast decyzja jest troszeczkę inna. Myślę, że zacznę od tego, że kultury i kultury ochrony na pewno mi nie brakuje. Jeśli chodzi o działkę skwer przy Kopcińskiego, to na pewno niedługo Pani radna zostanie poinformowana o korzystnym rozstrzygnięciu tej sprawy. Jak Pani radna zapewne sobie zdaje sprawę, Urząd jest urzędem i pewne kwestie formalne muszą przejść przez wiele akceptacji, a nie tylko być ogłoszone na Facebooku. Druga kwestia jest taka, że również chronimy tereny, które są zastane i które funkcjonują normalnie. Dlatego przypominam, że miasto wycofało ze sprzedaży ponad 200 hektarów terenów. Nie uważam, żeby to było mało i uważam, że jest to największa wycofana sprzedaż w skali kraju. I właśnie w tym kontekście, w stosunku do tego, co Pan radny Nykiel mówił, na te tereny również, żeby je utrzymywać mamy właśnie środki z ZIT-u na otrzymanie ekosystemu. Jeśli chodzi o punkt, o który Pani radna wprost pytała, czyli zwiększenie bioróżnorodności na terenie miasta, jest wprost napisane, że są to środki przeznaczone na kurs pszczelarstwa miejskiego. Jest to kurs, który został zgłoszony w budżecie obywatelskim przez mieszkańców miasta, jest kontynuowany latami, cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Miejsca na ten kurs kończą się w trzy godziny po ogłoszeniu. Jest to koszt też utrzymania pewnych pasiek, którymi

miasto dysponuje i dodatkowo jest kwestia nasadzenia łąk kwiatnych w pasach drogowych i różnych innych miejscach, które też czasami uzgadniamy po konsultacjach z mieszkańcami.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Czyli to są kursy, które się odbywają często?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Raz do roku.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ile osób korzysta z takich kursów?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Okolo pięćset? Nie pamiętam teraz. Mogę przesłać.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Chciałabym zapytać, dlaczego aż tyle kosztuje nas Schronisko, bo mówimy dużo o zwierzętach i jakaś polityka taka redukcji namnażania tych zwierząt, psów, które są wyrzucane. Ja rozumiem, że to jest los tych zwierząt itd. Jednak może by też w ramach jakichś działań prowadzić większą kontrolę nad urodzeniami, nad zwierzętami po to, żeby miasto potem nie miało...”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „A jak Pani chce prowadzić kontrolę urodzeń nad zwierzętami?”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Trzeba się zastanowić. Są weterynarze.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Antykoncepcję wśród psów biegających po parkach, np.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** Są specjaliści. Jest czipowanie zwierząt...”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja namawiam Panią radną, żeby uświadamiać te psy albo koty, co biegają po parku, żeby tam nie współżyły ze sobą. Myślę, że już byli radni, co kiedyś chcieli zabronić psom szczekać w domach, bo miał być taki zakaz wpisany.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Panie przewodniczący ja przyjął i kota był wysterylizowany, więc są jakieś tam metody, żeby jakąś tam kontrolę prowadzić nad tym i nie powiększać kosztów związanych z utrzymaniem zwierząt, bo jeżeli za chwilę tych zwierząt na ulicach Łodzi będziemy mieli i będzie trzeba 50, 100 milionów złotych wydać, to musimy jakoś może w przyszłości zastanowić się, jak w ogóle prowadzić kontrolę.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja myślę, że Pani dyrektor by w ogóle chciała, żeby nie było tego schroniska, żeby nie było tych zwierząt, którymi się trzeba zajmować, ale one są. To nie jest problem Urzędu, czy schroniska, czy jakiegokolwiek ośrodka, że ono istnieje i wydaje tyle pieniędzy na ochronę i że chcemy to zmniejszyć, bo żebyśmy to zmniejszyli, to musiałoby tych zwierząt nie być. To jest kwestia świadomości wśród mieszkańców.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Panie przewodniczący, byłam w Komisji Ochrony Środowiska, i wyszłam z tej Komisji, słuchałam, były głosowania dotyczące rozbudowy tych schronisk i tak dalej. Ja nie mam nic do zwierząt, ale uważam, że nasza działalność powinna być nie taka prewencyjna trochę, nie tylko gasimy pożary, dlatego, że jest wylew tych zwierząt. Są osoby, które odpowiadają za to, czyli tam jest dyrektor, tam są pracownicy. Ja chcę z Panią dyrektorem właśnie porozmawiać, czy ona widzi, że problem jest coraz większy i za chwilę będziemy coraz więcej tych schronisk budować?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Nie, schronisk nie będziemy budować więcej, będziemy mieli jedno. Uważam, że pracownicy i dyrektor schroniska wykonują fantastyczną robotę i jak zmieniła się dyrekcja, to mieliśmy około 400 psów, teraz mamy pod opieką w schronisku około 130 psów i 60 kotów. Pracownicy wykonują fantastyczną robotę i nie przypominam sobie, żeby Pani radna na ostatniej Komisji Ochrony Środowiska wysłuchała całej prezentacji dyrektora Kurkowskiego. Prześliśmy informacje, jeśli Pani radna bardzo chce, ponieważ jest tam bardzo dużo wydarzeń i eventów, które zostały realizowane właśnie po to, żeby promować czipowanie, żeby promować odpowiedzialne adopcje, żeby uczyć ludzi do tego, jak z tymi zwierzętami postępować. Natomiast jest to proces w mojej ocenie na dzień dzisiejszy bez budowania świadomości całkowicie niezatrzymywalny, ponieważ dopiero co przyjechało kilkanaście szczeniaków, które zostały wyrzucone przez kogoś na ulicę. Dostaliśmy psa od policji, ponieważ przejęli na przykład przestępcę, zamknęli go niestety na dwa lata do więzienia. Jest to pies właścicielski, którym później schronisko musi się opiekować. Jest bardzo duży szereg przypadków, w których jest trudno to określić. Ja jeszcze raz powtórzę, część państwa radnych słyszała wypowiedź Pana dyrektora Kurkowskiego na Komisji Ochrony Środowiska, na której powiedział, że schronisko powinno mieć funkcję jak schron, czyli być gotowe do interwencji, ponieważ my nie jesteśmy w stanie przewidzieć, ile w danym miesiącu, tygodniu zwierząt będzie potrzebowało wsparcia. W krajach skandynawskich są schroniska, które stoją puste i tak funkcjonują, ponieważ są cały czas gotowe do interwencji, do działania.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „A Pani radna oczywiście może też prowadzić działalność wolontaryjną, żeby uświadamiać te zwierzęta. Myślę, że najlepiej zacząć od siebie i samemu z tymi pieskami porozmawiać.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Mamy tu w Wydziale Kształtowania Środowiska praktycznie wszystkie rodzaje zwierząt, które są w naszym mieście, oprócz jednych, które są dalej, o których będziemy za chwilę rozmawiać w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa. I tam mamy program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności. I moje pytanie, czy my nie możemy tego wszystkiego mieć w jednym miejscu, tylko w dwóch, to jest gdzieś ustawowo narzucone?”

**Dyrektor p. Anna Wierzbicka:** „Jeśli chodzi o Schronisko dla zwierząt i Ośrodek Rehabilitacji, to ja mam jako Wydział nadzór nad tymi jednostkami, to są oddzielne jednostki, które mają swoje placówki.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy nie można z Wydziału Kształtowania Środowiska zabrać i przerzucić je na przykład do Wydziału Ochrony Środowiska albo odwrotnie?”

**Dyrektor p. Michał Baryła** „Wydział Ochrony Środowiska jest w jednym departamencie, jeżeli Pan radny ma taką wolę, to pewnie, że można wszystko robić.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Tak pytam przez ciekawość, bo teraz rozmawiamy sobie z Panią dyrektorem o części zwierząt, po chwili przejdziemy do kolejnej części zwierząt, gdzie znowu jest utrzymanie. Oczywiście są to zwierzęta bezdomne, które i tak wcześniej czy później pewnie trafią do tego Schroniska dla zwierząt, a my mówimy tu o opiece nad kotami, to przyjmujemy co roku, prawda, ten program ochrony nad zwierzętami bezdomnymi, jest co roku taki sam, tam się nic nie zmienia, warto popracować nad tym i wtedy byłoby to wszystko jakoś tak bardziej spójne. To tak jak z dbaniem o place zabaw i te inne, to też chyba jest w pięciu różnych miejscach albo z opieką nad przystankami MPK, też chyba cztery instytucje za to odpowiadają. Także może byśmy szli powoli w kierunku tak, żeby jak już przyjdę do Pana dyrektora, to załatwię wszystkie zwierzęta, a nie przyjdę do Pana dyrektora, tylko pogadam o dzikich kotach, a o dzikich zwierzętach będę musiał iść do Pani dyrektora, po czym będę chciał poruszyć kwestie bezdomnych zwierząt, to będę musiał iść do Schroniska dla zwierząt. To pewnie by ułatwiło i mieszkańcom funkcjonowanie i tak samo tym, którzy chcą się włączyć w tą pomoc.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Katalog zadań własnych jest dla wszystkich jednostek samorządowych tożsamy, natomiast organizacja wewnętrzna leży w kompetencji prezydenta, wójta, burmistrza, także tak to u nas w Łodzi zostało

podzielone zgodnie z zarządzeniami Pani Prezydent. Tak to funkcjonuje, dopóki nie będzie tej zmiany, to tak będziemy też to prezentować w budżecie.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja w zasadzie miałem mieć komentarz do wypowiedzi Pani radnej Kaczmarek. Ja się tylko chciałem nieco wypowiedzieć w tonie podobnym co Pani dyrektor, bo ja na tej Komisji Ochrony Środowiska byłem i naprawdę to, co się dzieje w Schronisku dla zwierząt to jest bardzo pozytywne i to chciałbym, żeby z tego miejsca wybrzmiało. Przy okazji taka uwaga z mojej strony, że za zwierzę to przede wszystkim odpowiada jego właściciel i rolą m.in. schroniska, z czego sobie nie do końca zdajemy sprawę, jest też pośrednictwo w przypadku jakichś ucieczek zwierząt właścicielskich. Za tą zresztą opiekę wtedy właściciele płacą i to też jest taka rola, że jest jakiś punkt, gdzie jakieś zwierzę, które jest zabłąkane, a właściciel nawet go poszukuje, to tam może trafić. Ja kiedyś znalazłem na przykład zwierzę i właśnie dzięki schronisku, pośrednictwu schroniska jego strony internetowej odnalazł on do swojego pana, czy raczej pan je odnalazł. Natomiast a propos tego wątku, który poruszył Pan radny Makowski, to ja mam pytanie, czy ten zapis w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa to nie jest ślad po tym, to, było już kilkanaście lat temu, my przez jakiś czas utrzymywaliśmy zwierzęta gospodarskie, które były postanowieniem przekazane gminie do opieki, bo to było coś tam źle zadbane i myśmy te krowy utrzymywali przez jakiś czas u kogoś. Czy to jest tego ślad? Bo w takich sytuacjach też zdaje się, gmina jest zobowiązana otoczyć opieką, jak sąd kogoś pozbawi zwierząt gospodarskich.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Rozumiem, że rolnik został pozbawiony władztwa nad krową.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Tak, ale miasto przekazało ją innemu rolnikowi i opłacało pobyt tej krowy u tamtego rolnika.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „To jest chyba zrozumiałe, bo nie sądzę, żeby Pan Dyrektor Baryła u siebie... ”

**Dyrektor p. Michał Baryła:** „Do krowy nie doszliśmy jeszcze, to skończyło się na kozach. To wynika wprost z ustawy o ochronie zwierząt. Teraz na przykład, mając już projekt budżetu, zaczynamy działania nad corocznym programem opieki, czyli ten program będzie wysyłany teraz do organizacji prozwierzęcych i do inspekcji weterynaryjnej, a potem na początku roku wejdziemy z tym na Komisję i na sesję Rady Miejskiej. A to są obowiązki gminy przyporządkowane w ustawie i przydzielone potem do Wydziału Ochrony Środowiska i trwa to od lat.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Musimy się zajmować tymi zwierzętami. Wiadomo, że jak ktoś się nie zajmuje kozą, to trzeba ją przekazać komuś, kto się na tym zna.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Panie Przewodniczący, ja chciałem tylko sprostować, bo to wszystko jest protokołowane, a nie sądzę, żeby Pan radny Makowski w tym kierunku szedł, bo cytował „*załatwia wszystkie zwierzęta*”, to znaczy załatwienie problemów oczywiście, a nie w innym kontekście.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Pan radny jest miłośnikiem zwierząt.”

- **Wydział Kultury**

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Ja chciałem spytać o wydatki związane z wydawaniem gazety Łódź.pl. One są bodajże pod hasłem Biblioteka Miejska w Łodzi, ale chciałem spytać, jaka to jest kwota na przyszły rok.”

**Z-ca dyrektora p. Marcin Derengowski:** „Miasto Łódź nie wydaje gazetki. Wydawcą gazety Łódź.pl jest Biblioteka Miejska w Łodzi. Instytucja ma samodzielną osobowość prawną i planuje działalność statutową samodzielnie. W budżecie znajduje się dotacja podmiotowa dla Biblioteki Miejskiej.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale jakbyśmy chcieli się dowiedzieć, ile w ramach tej Biblioteki jest na tą gazetę, to poprosimy o przesłanie tego materiału. Bardzo dobrze, że wydajemy tę gazetę, bo ona się cieszy dużą popularnością. To jest hit produktowy. Zresztą mamy wiele hitów produktowych. Wczoraj we Wrocławiu Pan Prezydent Piotrowski odebrał nagrodę Złotego Lajka za kampanię promocyjną miasta, w tym też Łódź Summer Festival, więc można powiedzieć, jesteśmy chyba potentatem, jeśli chodzi o promocję i wiele różnych rzeczy, ale także musimy przekazywać informacje, a tą informację rzetelnie się przekazuje w tej gazecie.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Jeśli chodzi o przekazanie wydatków na temat gazetki, to jeśli moglibyśmy poprosić o tę informację przed głosowaniem projektu budżetu na Komisji.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „Postaramy się Panie radny, przy czym w tej chwili Biblioteka jest na etapie realizacji przetargu na wydanie gazety i ogłoszenie kwoty ma być dopiero po 9 grudnia. Poprosimy o podanie tego wcześniej, kwoty

przeznaczonej na zamówienie publiczne, ale jeżeli będzie to możliwe, Biblioteka na pewno to nam poda.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Pewnych kwot być może nie możemy podać, bo jeżeli zamawiający w postępowaniu o zamówienie publiczne nie przekazał tej kwoty, żeby nie sugerować kwot, jakie ma, a często tak się robi, wiem bo sam tak robię w jednostce, żeby nie podwyższać tych kwot przetargowych. Jak sobie wpisujemy na przykład milion, to wiadomo, że wykonawca od razu wie, że oni mają przynajmniej milion, to poda ofertę na milion trzysta, tak. A tych wykonawców może być trzech i wszyscy będą te ceny podbijać, więc często się nie podaje tych kwot, żeby po prostu nie grać w otwarte karty z tymi wykonawcami.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Ale kiedy tylko będzie dostępna, to będzie fajnie podać.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ogólnie można jakąś kwotę podać.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Wiedzą państwo, że to jest jedna z najgorętszych liczb co roku przy budżecie, także cieszy się największym zainteresowaniem.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale to nie jest taka wielka kwota wcale. Nie wiem, czemu jest taka gorąca.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Jestem bardzo blisko ze środowiskami Akademii Muzycznej w Łodzi i ostatnio rozmawiałam, że bardzo dużo młodzieży, bardzo dużo muzyków powinno być aktywowanych do pracy na rzecz kultury, tylko nie ma na to środków. I tutaj jestem bardzo zaprzyjaźniona z rodzinami profesorów, to jest kadra profesorska tej uczelni i rozmawiałam o tym budżecie i tutaj chciałam Panią przepyttać, czy np. Pani widzi taką możliwość zamiast na tą gazetkę, o której mówił radny, czy nie należałoby przeznaczyć środków np. na koncerty, żeby młodzież mogła grać w takich małych miejscach, bo Pani profesor mi ostatnio powiedziała, że świetnie by było, gdyby na terenie miejsca w ogóle to stanowiło element kultury, żebyśmy organizowali takie mini koncerty, przy których by pracowała młodzież akademicka i przy których by pracowali muzycy. Bo raz, że byliby społecznie potrzebni, a dwa, żeby dało to szansę rozwoju tej kultury muzycznej wysokiej, bo to nie technoparada, to nie festiwal jakiś, tylko wysoka kultura, o której mówimy. I prosiłabym, żeby Pani mi opowiedziała trochę, czy tego typu działania, czy jakiegokolwiek środki są, bo to są środki dedykowane dla Akademii Muzycznej w Łodzi. Ja byłam kiedyś we Włoszech, dość dużo pracowałam i np. cieszyłam się koncertami w weekendy w Mediolanie w katedrach, które też organizowały szkoły

średnie, wyższe szkoły i wydaje mi się, że gdyby w Łodzi nasiać taką kulturę małych koncertów, małych form muzycznych, to na pewno czy młodzież, czy osoby, które się tym interesują, fascynują, miałyby przyjemność skorzystania z tego. Oczywiście dobrze by było, gdyby to było nieodpłatne albo minimalnie i proszę mi powiedzieć, czy są takie pomysły. Rozmawiamy o gazecie, którą praktycznie do kominka można wyrzucać, bo ma wartości niskie, jeżeli chodzi o przydatność, reklamowe jedynie dla emerytów, którzy czy tam innych osób, które jeżdżą tramwajami, a tu mówimy o ewidentnym niedoborze na wysoką kulturę, czyli tutaj młodzież, która kończy, chciałyby koncertować.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja bym proponował nie oceniać ludzi, że dla kogoś jest gazeta przydatna, bo jedzie tramwajem, a jak Pani nie jeździ tramwajem, to pani jest nieprzydatna. Bo może gdyby Pani wsiadła kiedyś w tramwaj to może by było dla Pani coś przydatne”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Nie, ta gazeta nie ma żadnej wartości, niech mi Pan pokaże jeden artykuł. Rady Osiedli proszą, żeby kawałek tej gazety im dać, żeby interesowali w tej gazetce mieszkańców tematami lokalnymi. Tam nie ma żadnych proszę Pana treści, na które warto poświęcić czas. Jest to czysta propaganda, służąca jakimś tam wyborom, państwa sprawom, natomiast tutaj mówimy o poważnych sprawach, mówimy o wysokiej kulturze, mówimy o koncertach innego typu niż wytrząsanie się na techno.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Jakby Pani chciała o koncertach porozmawiać, to myślę, że mogłaby się Pani też umówić z Panią Marszałek, bo Filharmonia Łódzka to jest instytucja wojewódzka.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ale ja mówię o czym innym, ja mówię o koncertach dedykowanych dla środowiska muzycznego, akademickiego.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale my nie finansujemy Akademii Muzycznej”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja wiem, że to są takie tematy, które Pana nie dotyczą, bo ja wiem, że ma upodobania do technoparad.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Oczywiście że mam upodobania”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „A ja mam potrzebę, żeby młodzież, która jest uczona wiele lat i ciężko pracuje...”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Chodziłem do szkoły muzycznej, grałem na fortepianie.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „To tym bardziej Pan powinien mnie wspierać.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja Panią wspieram, tylko że są do tego instytucje określone.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Dlatego pytam Panią dyrektor.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „Chciałabym przede wszystkim powiedzieć Pani radnej, że Wydział Kultury, jeżeli chodzi o środki, realizuje zadania zgodnie z określonymi przepisami i my dystrybuując środki robimy to albo w trybie ustawy o organizowaniu i prowadzenia działalności kulturalnej, albo w trybie ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie. Jeżeli chodzi o uczelnie artystyczne, to w ramach konkursów, które są dedykowane działalności artystycznym i organizacji pozarządowych, fundacje z towarzyszenia, które przy tych instytucjach działają, składają wnioski konkursowe i takie projekty realizują. Z takiej działalności mecenatowej mamy stypendia artystyczne, których w tej chwili wysokość stypendium to jest 25 tysięcy złotych dla jednej osoby i to jest 400 tysięcy złotych w skali roku. W zeszłym roku to zostało dwukrotnie zwiększone i w tym roku o 20 tysięcy złotych zostały też zwiększone nagrody Prezydenta za działania twórcze i artystyczne. Oprócz tego nasze instytucje kultury, takie chociażby jak Teatr Muzyczny, stale współpracuje z Akademią Muzyczną i ich studenci biorą udział w projektach realizowanych przez Teatr Muzyczny właśnie po to, żeby tę karierę artystyczną rozwijać. My też stale współpracujemy z Akademią Muzyczną chociażby przez udostępnianie naszego wydziału zlokalizowanego na ulicy Moniuszki na koncerty. W tym roku była tam na przykład realizowany cykl koncertów Młodzi Mistrzowie.”

**Z-ca dyrektora p. Marcin Derengowski:** „Do czerwca, czyli w pierwszej połowie tego roku odbył się cykl spotkań muzycznych pod tytułem Młodzi Mistrzowie Muzyki. To był pierwszy cykl, będziemy go kontynuować od nowego roku. Raz w miesiącu odbywały się takie koncerty studentów pod opieką Pani Profesor. Cieszyło się to dużym uznaniem wśród i mieszkańców i samych osób, które były dobierane do tych występów i ci młodzi muzycy również mieli później szansę osiągnąć jakiś drobny sukces. Także to miało wpływ na ich rozwój edukacyjno-kulturalny.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „W tym roku, w tej chwili trwa jeszcze miesiąc sztuki w Łodzi - Łódź Art Now. To jest taka inicjatywa, która była zainicjowana przez Wydział Kultury, ale tak naprawdę realizowana jest w tej chwili przez różnego rodzaju galerie, mniejsze, większe. Natomiast ten miesiąc poświęcony jest sztukom wizualnym, ale już mieliśmy rozmowy i zainteresowanie jest na tyle duże,

że mieliśmy już propozycję dedykowania tych miesięcy różnym obszarom sztuki. Jak najbardziej te wydarzenia takie, o których Pani radna mówiła, czyli takiej kultury wysokiej, to jest to, na czym nam rzeczywiście bardzo zależy.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Czy jest szansa na zwiększenie takich budżetów? Bo przecież te środowiska naukowe też mogły by z Państwem rozmawiać już w warunkach kameralnych i nawet podpowiadać i sugerować, jakiego typu koncerty, gdzie organizować. Tylko tutaj zawsze, jak w każdej sprawie, chodzi o pieniądze. Oczywiście Państwo musieli mieć takie środki. Tak jak powiedziałam, jak obserwujemy koncert Chopinowski, to już Polaków prawie nie ma, Europejczyków nie ma, są Chińczycy. I wydaje mi się, że ta edukacja muzyczna, która była jeszcze 20 lat temu, jak gdyby dawała szansę na lepsze kariery dla tej młodzieży. I tutaj w ocenie muzyków wybitnych łódzkich, dobrze by było, żeby taki mecenas, jak Pani powiedziała, nad większą ilością koncertów, bo to też by ukulturalniało. Tutaj Pan Przewodniczący powiedział, że grał na fortepianie. Moi synowie też. I wcale nie widziałam w tym szansy zawodowej dla nich, tylko traktowałam to jako dodatkową naukę, bo w szkole nie było muzyki. I uważam, że na przykład bliski kontakt, ja mogę skontaktować z tymi środowiskami Państwa i wyszukanie na przykład pieniędzy na dodatkowe koncerty. Tak jak powiedziałam, że to można w kościołach organizować, bo to jest muzyka organowa. Można to organizować na mniejszych salach, można to organizować w miejscach kameralnych. Ja wiem, że na przykład czasami nawet oni nie mają złotówki płacone, czyli występują i muzyk, profesor nie otrzymuje złotówki, robi to charytatywnie. Czyli jak widzę w budżetach na pieniądze na te, tak jak powiedziałam, te wyginają śmiało ciała, są i to potężne. A z drugiej strony rozmawiam z tymi ludźmi, którzy są bardzo skromni, to uważam, że my radni i Państwo jako osoby z Wydziału Kultury powinniśmy pochylić się nad tym, czyli znaleźć te pieniądze, poprosić Panią Prezydent o to, żeby w uzgodnieniu z tymi środowiskami tego było więcej. Po to nawet, żeby ta nasza młodzież była uwrażliwiona.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „My naprawdę, Pani radna, prowadzimy tą współpracę z uczelniami artystycznymi”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ale prosimy o więcej, bo za darmo mają profesorowie występować, a tu jakieś tam światełka, nie wiadomo co”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „Chciałam jeszcze tylko powiedzieć, że naprawdę Pani Prezydent robi bardzo dużo. W zeszłym roku mieliśmy zwiększone o 2 miliony złotych środki na konkursy organizacji pozarządowych na działania

artystyczne, stypendia o 200 tysięcy złotych, a w tym roku nagrody za twórczość, za działalność twórczą są zwiększone o 20 tysięcy złotych. Do tej pory było 80 tys. złotych. Natomiast naprawdę w miarę dostępnych środków miasto robi coraz więcej.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Miasto jest potwornie bogate i widzimy na co pieniądze wydaje. Stąd moja gorąca prośba o to, żeby właśnie zmienić spektrum myślenia o tym, że nie tylko festiwale światła i inne np. Summer Festiwal, to może po prostu pomóżmy tym środowiskom wyjątkowym, bo to są wyjątkowi ludzie, żeby mieli środki właśnie na koncerty, mini-koncerty. Proszę, żeby pomyśleć o większej ilości mini-koncertów i zrobić, żeby to było bardziej dostępne. Mi się wydaje, że ci ludzie chętnie by z państwem się spotkali. Profesor Firlej był wybitnym wiolonczelistą, też znamy to nazwisko. I dajmy szansę zaistnieć w Łodzi wysokiej kulturze, a nie kulturze, nie wiem jak ją nazwać, alternatywnej, żeby nikogo nie urazić.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja tylko chciałem się odnieść do tego, bo tutaj chodzą jakieś alternatywne wizje rzeczywistości odnośnie Miejskiej Gazety. Ja przeczytałem parę tytułów. Co zrobić ze starymi oponami? Drogowcy wyjadą na Stefana. Remont Kniaziewiczza, teraz drugi etap. Teatr Pinokio ma już plany na przyszły rok. Morsowanie na fali. Studenckie czwartki w kinie Charlie. Małe trudne budowanie, to jest historia budownictwa jednorodzinnego. 142 odcinek historii Łodzi. Andrzejki pełne magii. Tu na przykład Miejska Strefa Kultury Radogoszcz Stawowa 28 będzie miała imprezę. Takie są wszystkie informacje i mam wrażenie, że ta wizja Miejskiej Gazety jako jakiegoś propagandowego narzędzia jest zupełnie oderwana od rzeczywistości. Być może to wpływa też na to, że Pani radna ma jakąś utrudnioną dostępność do tej gazety. Ja wychodzę z psem na spacer czasami 6:30 i czasami niektóre pojemniki na tę gazetę są już puste. Jeżeli oczywiście Biblioteka samodzielnie podejmuje decyzje, ale jeżeli by przekazać ewentualnie Bibliotece, jeżeli są możliwości ewentualnie popracowania nad tym nakładem czy dystrybucją. Nie chodzi o to, że ja tę informację gdzieś znajdę, ja tego może nie potrzebuję osobiście, natomiast rzecz w tym, że dla części ludzi to jest naprawdę ważna informacja. Czasami obserwuję, że przed ZWiK na Wierzbowej na przykład ten dystrybutor jest już o 8.00 praktycznie pusty. Ludzie się zatrzymują tam, gdzie zresztą jakby niespecjalnie można się zatrzymywać samochodem, żeby wziąć gazetkę i wydaje się, że to są naprawdę potrzebne informacje, dlatego ja bym przy

tej okazji zaapelował o wskazanie Bibliotece na lepszą dystrybucję, także ze względu na to, że tu jest naprawdę wiele cennych informacji o wydarzeniach kulturalnych.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Dzisiaj jest artykuł też o edukacji związanego z pszczołami i z miejską pasieką.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Oprócz tego jest też artykuł na przykład - rozruszaj się w domu, bo tam pojawił się jakiś wątek wyginaj śmiało ciało.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Odnosząc się do głosu mojego przedmówcy, to gazeta jest zapewne potrzebna i na pewno korzystają z niej ludzie, których nie stać na zakup ambitnej prasy. Proszę pamiętać o tym, że dla wielu ludzi kupowanie prasy w Łodzi, jest to wydatek, nad którym się zastanawiają. Dla Pana zapewne nie, ale jest tak. I mi się wydaje, że ta gazeta schodzi dlatego, że mieszkańcy mają kontakt z gazetą, z drukiem i z jakimikolwiek informacjami. Jako riposte do Pana wypowiedzi chciałam również panu zwrócić i tu zapytać osoby z Biblioteki, ile na przykład Park Miliona Świąteł wpłacił gazecie za publikowanie na pierwszej stronie eventu firmy prywatnej. Czy miasto, czy Biblioteka na tym zarobiła? Ja widziałam też bardzo dużo artykułów dotyczących deweloperów. Tutaj też jest z nami dzisiaj działacz społeczny, przewodniczący RO Katedralna. Są inni działacze, którzy bezpłatnie wykonują całą masę pracy i być może Biblioteka powinna poświęcać też przestrzeń dla osób społecznie działających i dla rad osiedli i wzbogacać o treści, które w ocenie nawet niektórych radnych tutaj byłyby bardziej interesujące. Czyli pytanie jest konkretne, ile Biblioteka dostaje pieniędzy za promocję firm prywatnych. Czyli tutaj mam pytanie o Multidecor, ile wpłaciło za drukowanie informacji o ich evencie w naszym ZOO. Czy ktoś mógłby mi odpowiedzieć na to pytanie?”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „To musimy skierować zapytanie do Biblioteki, ponieważ takich danych nie zbieramy, natomiast na pewno z przechodów własnych Biblioteka w większej części finansuje koszty związane z dostawą, dystrybucją i przygotowaniem tej gazety.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Pani dyrektor, ja obserwowałam w zeszłym roku kampanię reklamową tego eventu, bo mnie to dotyczyło. W zeszłym roku badałam ten temat. Zresztą nie podoba mi się ten event i uważam, że jest to na takich warunkach, których, gdybym była Prezydentem nigdy bym nie zaakceptowała, ale to nie ja decyduję. I uważam, że promowanie tego typu eventów z pieniędzy publicznych jest nadużyciem i jest to szkodliwe z punktu widzenia nawet prawa.

Udajemy, że tego nie widzimy, dlatego ja wczoraj rozmawiałam o tych cityboxach, za które Pani dyrektor Jasińska dostaje 25 tysięcy złotych rocznie, za 43 cityboxy. Wynajmuje to Łódzkie Centrum Wydarzeń. Teraz będę miała pytanie do Łódzkiego Centrum Wydarzeń, ile właśnie firma Multidecor wpłaca za reklamę w 43 miejscach.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „Ponieważ ŁCW nie podlega pod Wydział Kultury, więc tutaj niestety nie jesteśmy w stanie pozyskać tych informacji. Jeżeli chodzi o Bibliotekę, chodzi o przekazanie informacji o przychodach ze sprzedaży reklam dla firmy Multidecor.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Spółka ZOO, ile wpłaca Bibliotece za reklamowanie eventu prywatnej firmy.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „To my zapytamy się i oczywiście prześlemy, jeżeli takie informacje nie podlegają jakiejś tajemnicy handlowej,”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja myślę, że to nie jest tajemnica handlowa, tylko to jest informacja dotycząca publicznych środków i uważam, że zasłanianie się tajemnicą handlową, już Pan Goss próbował ze mną te numery, ale nie wyszły.”

**Z-ca dyrektora p. Ewa Wasik:** „My się zapytamy i poprosimy o te informacje.”

- **Wydział Obsługi Administracyjnej**

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Panie Dyrektorze, czy jest zapis, że wyremontuje Pan tą dużą salę obrad. Znowu nie ma takiego zapisu. A my wnioskowaliśmy wielokrotnie o to, żeby ją wyremontować, przystosować. To już nie chodzi o radnych, bo my tu się spotykamy raz w miesiącu, ale tutaj wręczane są medale za pożycie małżeńskie, 50-letnie, są osoby starsze, jest to wręczane latem, kiedy tu jest gorąco, duszno, pod kątem eventów, które tu się odbywają. Wydaje mi się, że ta sala po tylu latach dojrzała do tego, żeby faktycznie ją przystosować, abyśmy mieli gdzieś bliżej gniazdko, żeby można było podłączyć sobie elektronikę do ładowania, żeby nie biegać z tym po całej sali. I znowu tego nie ma. My co roku gdzieś wnioskujemy i te wnioski przepadają. Stąd już wnioskuję na przyszły rok też, żebyście popracowali w tym roku, uwzględnili to i wzięli na poważnie tą salę i te sale niżej, gdzie spotykamy się na komisjach i troszkę je ucywilizowali. Myślę, że to będzie wniosek nas wszystkich, bo czasami te ławki, które mają chyba około 40 lat i krzesła się niestety rozwalają. Czy jest szansa na przyszły rok. Panie dyrektorze, taka moja dygresja.”

**Z-ca dyrektora p. Witold Fontner:** „W czasie debaty nad relokacją Urzędu Pan Sekretarz mówił o tym, że będzie, o ile dobrze pamiętam, rozważana w ogóle rewitalizacja całego tego budynku. Oczywiście w miarę możliwości.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale nam nie chodziło chyba o rewitalizację budynku, tylko chodziło o remont tej sali, żeby zimą nie było zimno tak jak dzisiaj, że jest zimno, bo wczoraj też wszyscy zmarzli przez trzy godziny, a latem jest ciepło i to schłodzenie kosztuje i ogrzanie kosztuje.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „W tym roku tego nie ugryziemy, ale Panie dyrektorze, proszę mieć to na uwadze na kolejny rok. Ja tu będę w tej sprawie też pisał do Pana Sekretarza. Mam jeszcze jedno pytanie, czy my mamy w urzędzie busa? Wczoraj się zrodziło to pytanie na dyskusji.”

**Z-ca dyrektora p. Witold Fontner:** „Mieliśmy jeszcze jakiś czas temu busa 16 plus 1. Ponieważ on bardzo sporadycznie był wykorzystywany było nieracjonalnym jego utrzymywanie, bo to była kwestia przeglądu tachografu, przeglądu samochodu i do busa potrzebujemy też kierowcę, który ma odpowiednie uprawnienia na autobus, więc został on sprzedany.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Rozumiem, że nie ma busa, ale zawsze można skorzystać z usługi zewnętrznej. Jeśli będzie potrzebny, to można wynająć. Pewnie będzie taniej niż kupić busa i utrzymywać busa i kierowcę z kategorią D. To jest najdroższa kategoria prawa jazdy do zdobycia dla kierowcy. Poza tym MPK generalnie szuka kierowców.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „MPK nie ma busa.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Nie ma. Dlatego radzimy sobie sami. Większość radnych ma prawo jazdy i potrafi jeździć pojazdem. A jak ktoś nie ma, to można go zabrać i wtedy jest też lepiej, bardziej ekologicznie.”

- **Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Podatkowy**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Mam pytanie o te 14 tys. 600 zł - Wydatki związane z postępowaniem egzekucyjnym z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jak jest prowadzone to postępowanie i dlaczego tylko 14 tysięcy zł albo aż 14 tysięcy zł i do ilu podmiotów to trafia?”

**Z-ca dyrektora p. Sebastian Potocki:** „To są wydatki związane z postępowaniami, które są prowadzone w trybach ordynacji podatkowej i często te koszty związane z są ponoszeniem opłat komorniczych. Podatnicy, którzy nie uiszczają tych opłat, musimy to przekazywać do komorników. Oni sobie tam naliczają jakieś koszty. To są po prostu takie standardowe koszty.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ile jest takich podmiotów, osób, które nie uiszczają tych opłat? Poproszę o taką informację. To jest dla nas też istotne, ponieważ my ustalamy określone opłaty. Mamy budżet, ustaliliśmy, że wydajemy na gospodarkę odpadami 275 milionów złotych. I pytanie, ilu podatników nie płaci.”

**Z-ca dyrektora p. Sebastian Potocki:** „To ja tą informację przekażę bezpośrednio.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Pisemnie do komisji poprosimy.”

**Z-ca dyrektora p. Sebastian Potocki:** „A jak jestem już przy głosie, to zrealizuję nasze zobowiązanie z Komisji z 20 listopada i tam mieliśmy też podać informację o ilości podatników podatku rolnego. I tą informację mam. Jest to 29 822 dwie osoby. Tytu mamy podatników podatku rolnego.”

- **Wydział Sportu**

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Chciałem zapytać o naniesienia przy Stawach Jana, czy Orlik to jest wasz, a reszta tak jak skate park i te inne tam place zabaw to są też w waszej gestii”

**Dyrektor MOSiR p. Iwona Safjanowska:** „Całe Stawy Jana są w administrowaniu MOSiR.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Chciałem zapytać o promocję miasta podczas wydarzeń sportowych. W roku ubiegłym ta pozycja była rozdzielona bardziej szczegółowo. W tym roku zunifikowano to w jedną pozycję. Czy możemy poprosić o informacje, najlepiej na piśmie, na jakie imprezy będą to środki i jaka kwota na każdą imprezę? Widzimy tutaj Gortata, Kawaliadę. Rok temu jeszcze mieliśmy siatkówkę.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „W tej pozycji tutaj jest ogólna promocja miasta Łodzi podczas wydarzeń sportowych. Ta kwota na ten moment będzie obejmować prawdopodobnie wydarzenia związane właśnie z imprezami organizowanymi przez Marcina Gortata. W tamtym roku to było 790 tysięcy złotych i to były 4 imprezy, które przyniosły ekwiwalent marki na poziomie 2,5 miliona złotych i drugi to będzie Kawaliada. To będzie na podstawie ustawy zamówień publicznych,

więc dopiero kwoty będą ustalane po tym jak odbędą się negocjacje z przedstawicielami poszczególnych jednostek, które będą chciały zorganizować te wydarzenia.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Moje drugie pytanie będzie o kapslowe. Porównując z rokiem ubiegłym mamy dość zauważalny spadek wydatków, które pochodzą z kapslowego. Z czego wynika ten spadek o ponad pół miliona złotych?

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „W tym roku mamy kwotę 900 tysięcy złotych rozdzieloną na dwa zadania główne, które uznaliśmy, że muszą być jeszcze z tych zadań realizowane. Pozostałe 540 tysięcy złotych jest odtworzone w budżecie w pozycji organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych i w upowszechnieniu sportów wśród dzieci i młodzieży szkolnej. To jest zadanie jeden do jednego, które były w kapslowych, więc te organizacje, które były w profilaktyce będą jakby w tych odrębnych zadaniach mogły wystartować.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja mam jedno pytanie związane z modernizacją stadionu AZS-u. Wczoraj na ten temat rozmawialiśmy. Chyba nie robi tego bezpośrednio Wydział Sportu, ale tam jest liderem projektu. Jak ma wyglądać ta inwestycja związana z przebudową? Słyszeliśmy, że tam ma być przebudowa, całość ma trwać 2 lata i ma kosztować tylko około 19 milionów złotych.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Pierwszy etap będzie obejmował budowę, wymianę trybun z całym zapleczem, a w drugim etapie będzie bieżnia lekkoatletyczna.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Jak te etapy są podzielone na lata?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „2026 - 2027.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czyli w 2026 powstanie zaplecze, powstaną budynki, trybuna, a potem bieżnia?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Nie mam szczegółowych informacji. Szczegółowe informacje po prostu prześlemy do Państwa z rozdzieleniem.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Również z informacją, dlaczego najpierw budujemy trybuny, a nie bieżnie, bo bieżnia chyba już straciła certyfikację z tego co wiem.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „W tej kolejności jest ustalane, żeby bieżnia po prostu zachowała swoje wartości i miała pełne atesty.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Ja chciałem spytać o termomodernizację budynków w wielofunkcyjnej hali sportowej przy Skorupki. Tam wszyscy wiemy, że jest to ogromna potrzeba. Natomiast czy to jest pełna kwota i jak to się przedstawia, jakie główne prace będą tam wykonywane?”

**Dyrektor MOSiR p. Iwona Safjanowska:** „Za kilka dni otwieramy oferty w przetargu nieograniczonym. Przetarg będzie w trybie zaprojektuj i wybuduj, czyli liczymy, że to w granicach minimum czterech miesięcy otrzymamy dokumenty do akceptacji i ruszamy z inwestycją, która jest planowana na przyszły rok i następny i oczywiście wpisana do budżetu miasta. I pod tym hasłem termomodernizacji hali sportowej kryje się bardzo dużo działań związanych zarówno z pracami wewnątrz budynku, jak i z pracami na zewnątrz. Mianowicie, przede wszystkim musimy zacząć od modernizacji dachu i od odkrycia przepięknych historycznych świetlików na tej ogromnej, górnej, okrągłej kopule. Już samo to spowoduje bardzo dużą oszczędność zużycia energii elektrycznej, a więc spadek kosztów z uwagi na to, że w tej chwili w tej hali cała kopuła, wszystkie okna są zabetonowane kiedyś przez kogoś. My to odkryjemy, więc dzienne światło będzie wystarczało. Robimy dach, robimy całą elewację zewnętrzną, pokrywamy powłokami też z odpowiednimi atestami, żeby uzyskać oczekiwany przez Unię efekt energetyczny, tak zwane oszczędności i zmniejszenie emisji pyłów. Wymieniamy też między innymi okna, drzwi, całą stolarkę, wymieniamy jeszcze instalację elektryczną, instalację grzewczą, więc bardzo dużo prac, które są pewnym ogromnym po latach etapem zmierzającym docelowo w pewnym momencie do uruchomienia tego budynku jakże potrzebnego środowisku sportowym, które tego od nas bardzo oczekują. My w tej chwili zgodnie z oczekiwaniami całego środowiska sportowego za kilka dni mam nadzieję, że złożymy kolejny wniosek dotacyjny do Ministra Sportu. Ten program nazywa się Inwestycje o specjalnym znaczeniu dla sportu. Będziemy walczyć o dostosowanie tej hali do możliwości rozgrywek przez kluby ligowe i ekstraklasowe. Pierwszorzędnym działaniem kolejnym już w tej hali będzie wymiana całej głównej podłogi na płycie głównej, tej, która ma kilka tysięcy metrów kwadratowych. Będzie również zakup profesjonalnego teraflexu. Już samo to umożliwi rozgrywanie meczów ligowych, ale nie tylko, również treningów, ponieważ hala na Alei Unii według informacji przekazanych przez kluby, ale nie tylko, zarówno przez prezesa PZKosza, jak i prezesa PZPS-u, czyli siatkówki, nie wystarcza, bo powinna pracować całą dobę, a to nie jest możliwe, czyli każda powierzchnia, nie tylko meczowa, a treningowa

będzie pożądana. To mówiąc wprost, będzie zmierzało do zwiększenia dochodów miasta Łodzi. I tutaj popierają nas na piśmie, bo tego oczekuje Minister Sportu, właśnie prezes Świdorski z PZKosza, prezes z PZPS-u. Działamy kilkutorowo. My teraz już do końca grudnia, na początku stycznia kończymy sami z siebie bardzo ważny etap, czyli możliwości wpuszczania publiczności, kibiców do tysiąca osób na razie. Czyli kończymy wszystkie prace zgodnie z decyzją pisemną Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej, które po wizytacji Straży Pożarnej, która odbędzie się w granicach miesiąca, mam nadzieję wreszcie po latach uczynnią chociaż w ten pierwszy sposób tą halę.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Jeszcze dopytam o te środki i jak to wygląda, jeśli chodzi o dotację unijną, a jak wydatkowane ma być przez miasto, jeśli chodzi o całą tą inwestycję.”

**Dyrektor MOSiR p. Iwona Safjanowska:** „Całościowa kwota przeznaczona na ten pierwszy etap modernizacji hali to jest 22 miliony 850 tysięcy 399 złotych i inwestycja jest zapisana w WPF lata 2025-2027. Na przyszły rok zapisane jest ponad 8 milionów złotych, na rok 2027 prawie 15 milionów złotych. W związku z zakresami prac, które w poszczególnych ratach będziemy robili przy czym tutaj niemalże tożsamo, co pragnę bardzo podkreślić, miasto Łódź - dotacje w wysokości ponad 11 milionów złotych i prawie tożsamo Urząd Marszałkowski, czyli w granicach 50% na 50% przy ogromnym wkładzie miasta.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Drugie pytanie, które mam do Wydziału Sportu jest związane z tematem, który gdzieś tam poruszałem już, czyli, bo ja nie widzę tutaj w budżecie żadnych zapisów, rozumiem, że to jest sprawa przyszłości, czyli kolejnego roku, ale chciałbym to usłyszeć. Zmiana siedziby Muzeum Sportu z Zatoki Sportu Politechniki na miejsce integracyjne, które miasto Łódź winno takie posiadać. Chciałem dopytać, czy coś w tej sprawie już, przynajmniej jest w zamyśle, czy Państwo coś poczyniliście.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „W budżecie oczywiście w tej chwili nie ma środków, w zamyśle takie prace nad przeniesieniem gdzieś krążą, ale na razie o żadnych szczegółach nie jestem w stanie powiedzieć.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „To dopracujemy na kolejnych Komisjach Sportu.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Trochę odniosę się do tego roku i będę prosiła o ewentualne sprostowanie, wyjaśnienie. Proszę mi powiedzieć, w jakiej wielkości dotacje w tym roku otrzymał od Państwa Klub Sportowy Milan, bo o to się pytają

mieszkańcy. Chciałam jeszcze zapytać, dlaczego są przyznawane dotacje dla tego klubu na przykład na ogrodzenie terenu, który jest cenny przyrodniczo i tutaj w ocenie też profesorów, na którym ma być jakaś tam przykryta hala i zniszczony ma być ten teren cenny przyrodniczo, a o ile wiem Pani Dyrektor w tym roku Milanowi przeznaczyła pieniądze na ogrodzenie tego terenu cennego przyrodniczo i bez zgody Wydziału Architektury na tego typu ogrodzenie. Proszę powiedzieć, jakie to kwoty idą i co Pani planuje dla tego dziwnego klubu, bo to jest dziwny klub, bo tam bardzo mało osób korzysta z tego. Klub wpłaca bardzo małe kwoty miesięcznie dla miasta, a otrzymuje taką dość pokaźną pomoc, bo jeżeli prześledzimy to na kontach, to chyba miasto więcej dopłaca do tego klubu niż otrzymuje.”

**Dyrektor MOSiR p. Iwona Safjanowska:** „My tutaj z Wydziałem Sportu jesteśmy naczyniem połączonym, natomiast wszystkie dotacje dla klubów ligowych i dla innych podmiotów przyznaje Wydział Sportu, więc tutaj Dyrektor Lewandowski się wypowie na temat dotacji.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Dostaliśmy zapytanie publiczne od mieszkanki i zostało ona przygotowane i chyba nawet z tego co wiem w dniu wczorajszym wysłane. Dotacje obejmowały tam 2023, 2025 rok na szkolenie dzieci i młodzieży i ogólnodostępne zajęcia, czyli te kapslowe w głównej mierze. Z tego co się orientuję, to klub dość mocno się rozwija i z roku na rok tych dzieci ma coraz więcej. Potrzeba budowy boiska wynika z tego, że po prostu nie mieści się na swoim głównym boisku, więc rozliczał się zawsze rzetelnie, nie mieliśmy z nim większych problemów, dlatego oferty klubu sportowego Milan Klub Polonia są na tyle dobre, że otrzymuje od nas to finansowanie jak wiele innych klubów.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „W jakiej kwocie?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Ciężko mi teraz powiedzieć.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Czy może mi Pan przesłać tą informację.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Tak możemy udostępnić.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Bo ja reprezentuję teraz jako radna te głosy rozsądku. mieszkanki i osób skupionych wokół obserwowania tego tematu, bo ten temat niepokoi mieszkańców od wielu, wielu lat. I tutaj nie ukrywam, że opinie mieszkańców są zgoła inne niż Pana dyrektora, bo tam ubywa tych dzieci szkoła nie korzysta. Nie wiem jak Pan to widzi, bo warto by było z tymi mieszkańcami się spotkać i porozmawiać, bo tym klubem jest również zaniepokojona Rada Osiedlowa na tamtym terenie. I tutaj to o co apelowałam do Departamentu Ekologii i Klimatu, jak

to jest możliwe, że tutaj jakieś pieniądze na tą ochronę przyrody, a tam są opinie bardzo poważnych profesorów, które jak gdyby wyrażają faktyczną ocenę tego terenu. Teren grodzimy, Pan przeznaczają środki, niszczyliśmy ten teren ekologicznie czynny, wycinamy drzewa i jeszcze Państwo przyznajcie te środki bez uzgodnienia z Wydziałem Architektury. Nie ma tam zezwolenia na wysokość ogrodzenia powyżej 2,20 m. Czy Pan dyrektor sprawdził jakiej wysokości tam jest ogrodzenie?"

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „1,70 bodajże.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja tam byłam i mi się wydawało, że więcej niż mój wzrost, ale może się mylę. Więc Panie dyrektorze, czy mógłby Pan przedstawić informację nawet radnym, jakie kwoty otrzymuje Milan, na jakiej podstawie w ogóle Pan twierdzi, że tam jest rozwój tego miejsca, bo mieszkańcy podnoszą kwestię, że ten klub jest bardzo dofinansowywany, a możliwość korzystania jest ograniczana. Niedaleko jest Dom Małego Dziecka na ul. Przyszkole i też nie korzystają z tego, Stoki z tego nie korzystają i nie każdego stać na to, żeby te wnosić opłaty. Jeżeli Pan podjedzie tam, a ja tam byłam 2 czy 3 krotnie, to on świeci pustkami. Więc takie inwestowanie w to miejsce i takie, interpretowanie tej rzeczywistości, jak Pan to przed chwilą przedstawiał, nie jest identyczne do tego, co mieszkańcy, czy Rada Osiedla z tamtego rejonu wyraża. Zresztą były też w mediach informacje i Państwo powinniście z dużą delikatnością podchodzić do dofinansowania prywatnych klubów, które niekoniecznie wypełniają to, o czym Pan mówi. Poproszę o informację, ile pieniędzy dostał od Państwa Milan.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Jeszcze odpowiadając na wcześniejsze pytanie, tutaj nasi pracownicy, jeżeli bywają na kontrolach, to z tego co wiem na kontroli w tym klubie też byli i kontrolują realizację ofert, które zostały złożone, umów, które zostały z nami podpisane i tych niedociągnięć tam nie było. Także zajęcia, które w ramach naszych dofinansowań się odbywały i odbywają się nadal są realizowane zgodnie z ofertą. My tutaj nie widzimy nieprawidłowości, jeżeli chodzi o te środki, które przekazujemy na konkretne działania dla konkretnych grup treningowych, bo to nie jest na cały klub, tylko dla konkretnych grup. W tym przypadku są to młodzicy i juniorzy w tym zadaniu, o którym z kapslowego startuje klub Milan Polonia.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „To miejsce zostało wykonane z pieniędzy publicznych i to bodajże z olbrzymich pieniędzy, które były w gestii Rady Osiedla. Ośrodek został zamknięty dla ludzi, którzy to budowali i Pan jeszcze to

dofinansowuje. Ja uważam, że Pan się powinien z tymi ludźmi ze Stoków spotkać i uczciwie na ten temat porozmawiać. Jeszcze raz powtarzam, mieszkańców, którzy pilnują tego miejsca już chyba z pięć lat, bo był z programem redaktor Borkowski i teraz była Toya i robiła program na ten temat. A ja jak patrzę na to z punktu widzenia finansowego, to widzę ile biedny Skarbnik dostaje kasy od Milanu i coraz mniej dostaje, a coraz więcej Milan terenu wynajmuje. Nie wiadomo po co. Teraz niszczy teren ekologicznie czynny i to w ocenie profesorów, nie jakiejś Pani, która jest dyrektorem u Was, tylko w ocenie bardzo poważnych łódzkich naukowców z Wydziału Biologii. I Pan jeszcze twierdzi, że tam jest kupa dzieci i ludzi, nie wiem co tam za dokumenty Panu okazują, ale warto, żeby Pan porozmawiał z mieszkańcami, z Radą Osiedla, z tymi ludźmi, którzy tego terenu pilnują. I w mojej ocenie, jeżeli mówimy o ekologii, mówimy o tych milionach wydawanych na zazielenianie, to jakim prawem Wy dopuszczacie do tego, bo Milan płaci mniej, bo płacił parę lat temu więcej, Wy mu zmniejszyliście opłaty za wynajmowanie tego terenu, daliście więcej terenu, który był wybudowany z publicznych pieniędzy i jeszcze utrzymujecie, że tam jakieś tłumy osób są trenowane, co z tego co ja wiem, tak to nie wygląda. Więc tutaj apeluję o to, żeby Pan pilnował pieniędzy publicznych i apeluję o to, żeby być może, dokładniej się przyjrzeć działaniom klubu Milan, bo te Panie tam działające, szykują dokumenty do prokuratury, więc ostrzegam.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Z tego co wiem, to dyrektor Wydziału Sportu dziś planuje już takie spotkanie, a z rozmów z gospodarzem obiektu wiem, że mieszkańcy w czasie, kiedy obiekt jest otwarty, mogą z niego bezpłatnie korzystać.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Niech Pan się spotka, bo to zaraz w prokuraturze wyląduje.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „To jest kwestia tego, że teren jest ogrodzony ze względów bezpieczeństwa i tego, żeby nikt tego nie zdewastował.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja Panu jeszcze raz powtarzam, ja nie wiem dlaczego Pan nie chce zrozumieć tak prostej sprawy. Tam jest nowy teren wynajmowany.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Ja mówię o tym obiekcie, przy którym jest budynek do korzystania z bieżni.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „A ja mówię o tym, że Milan ma zaneksowaną umowę, dostaje więcej terenów, dostał teraz ten teren czynny przyrodniczo. Pan nie

rozumie co ja do Pana mówię. Pan się koncentruje na jakichś dokumentach, ja nie widziałam tych dokumentów Milana.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Ja się koncentruję na dotacji, którą przekazujemy w ramach naszych zadań.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Pan daje kasę tam, publiczną. I ja chcę, żeby Pan się rozliczył przed mieszkańcami z tych decyzji. Miasto wynajęło teren przyrodniczo cenny. Tutaj była dyrektor Departamentu Ekologii, do której płyną miliony. Pan jeszcze dotacjami wspomaga, żeby stawiali ogrodzenia, jakieś balony tam mają być na tym terenie, gdzie te żyjątka żyją. I Pan dofinansowuje podmiot, co do którego jest cała masa zastrzeżeń mieszkańców.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Podmiot, który realizuje kulturę fizyczną dla dzieci i młodzieży. To jest dla nas istotne. I realizuje w sposób rzetelny.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja wiem, że dla Pana jest bardzo istotne. Dlatego Pana proszę, jako radna, żeby Pan posłuchał drugiej strony, nie tylko przedstawicieli klubu Milan.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Tomasz Lewandowski:** „Dlatego planowane jest spotkanie również z Panem z klubu.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „To bardzo się cieszę.”

- **Wydział Spraw Obywatelskich i Komunikacji**

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Mam jedno pytanie do Pana dyrektora a propos bardzo długich terminów na, z jednej strony podpisanie wniosku dowodowego, z drugiej strony na odbiór. Czy są jakieś szanse, że uda się te terminy skrócić? Z tego co wiemy mieszkańcy czekają po trzy tygodnie na wolny termin. To jest, zakładam, że dość długo. I czy jest możliwość, żeby trochę skrócić te terminy, chociażby do tygodnia?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Oczywiście jest taka szansa, pracujemy nad tym. To jest jedna z usług, z którą mamy problem. Większość usług jest dostępna bez problemu. Czym to jest spowodowane? Myślę, że dużą ilością spraw związanych, realizowanych przez obywateli Ukrainy. I tutaj mamy z tym największy problem, ale myślę, że damy sobie z tym ramę.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Nie wiem jak wygląda podział obowiązków między pracownikami, ale jeśli dobrze się orientuję, to obywatele Ukrainy nie składają wniosków o dowód osobisty Polski.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Ale składają wnioski o zameldowanie.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Czy ci sami pracownicy obsługują zameldowania?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Tak, jest obowiązek meldunkowy i tutaj mamy bardzo dużo interesantów w tym zakresie.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Czy są jakieś szanse na rozwiązanie na przykład problemu w przyszłym roku? Bo tu rozumiem, że chodzi o zatrudnienie dodatkowych pracowników, prawda?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Też pracujemy nad tym, opracowujemy plan związany z prośbą o zwiększenie zatrudnienia, ale musimy wykazać zasadność, a to nie jest proste. Wykażemy, to mam nadzieję i udowodnimy, że potrzebujemy więcej ludzi do pracy.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** Mam nadzieję, że protokół z tej Komisji będzie jednym z dowodów w sprawie. Ja chciałem tutaj do protokołu wskazać na zasadność zwiększenia zatrudnienia do obsługi mieszkańców w Wydziale Spraw Obywatelskich i Komunikacji.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Tak, i to nie tylko, jeżeli chodzi o dowody osobiste, bo mamy zwiększenie realizacji spraw w porównaniu do lat 2023 mniej więcej o 30%, 20-30% w zasadzie w każdym oddziale, także jest to na pewno zasadne. Jeszcze chciałbym tutaj taką jedną uwagę przekazać. Kwota, która jest wymieniona na stronie 255 – 10 mln 107 tys. 306 zł to jest kwota wydatku mniejsza niż wymieniona w materiale planistycznym, który został przekazany i zaakceptowany. Dlatego wystąpiliśmy 17 listopada 2025 z pismem o korektę tych materiałów planistycznych do kwoty zaproponowanej, czyli 10 mln 757 tys. 306 zł. Została zmniejszona kwota na zakup tablic rejestracyjnych z 3 mln złotych do 2 mln 350 tys. złotych, natomiast ta mniejsza kwota absolutnie nie zaspokoi potrzeb związanych z zakupem tablic.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czyli jest większa potrzeba, tak?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Zdecydowanie. Powiem tylko, że w 2023 roku przed wejściem w życie o obowiązku rejestracji pojazdów wydaliśmy 44 tysiące kompletów tablic, a już w 2024 roku, kiedy wszedł obowiązek rejestracji pojazdów 54 tysiące kompletów tablic, czyli zwyżka jest niesamowita.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „A teraz nie trzeba wymieniać tablic, jak się kupuje?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Tablic nie trzeba wymieniać, ale mieszkańcy Miasta Łodzi wymieniają tablice, są lokalnymi patriotami, tak jak kiedyś Pan Przewodniczący wskazał.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja się cieszę. Nie, ja tak dlatego pytam, bo ja też bym wymienił, w życiu bym nie chciał jeździć na EZG albo na EPA.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Wkrótce będzie być może to niefortunne ED i będziemy musieli stanąć też przed tym faktem.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Panie dyrektorze, a kiedyś udało nam się z tymi motocyklami wrócić do EL?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Udało się.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „A nie mamy kombinacji dalszych na EL?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Nie, jest jeszcze szansa, że możemy zwiększyć pojemność cyfr na tablicach, czyli możemy rozszerzyć pojemność do ośmiu znaków, teraz jest siedem.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy już nam wszystkie kombinacje literowe się skończyły?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „To wynika z rozporządzenia.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale skończyły się wszystkie kombinacje?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „„Nie, jeszcze nie, jeszcze myślę, że jakieś trzy lata spokojnie.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy możemy napisać do ministerstwa, żeby oni zmienili te przepisy, żeby te litery były też na początku. W Niderlandach, tam mamy same litery i liczby i tak naprawdę możemy mieć EL, AAA. A 001.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Myślę, że nie jest to takie proste.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Dla mnie to jest tylko ciąg, natomiast ten początek jest dobry, bo ten ED tak jest słaby, a EL jest przyjemniejszy.”

**Radny p. Walasek:** „Jeżeli byśmy wywołali na przykład, że będzie mogłoby być EL i potem litera, to wywoła to pewien problem przy opłatach za parkowanie, bo wtedy na przykład będzie ELW i to będzie tożsame z powiatem łódzkim wschodnim.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Ale takiej kombinacji nie może być. Pierwsza litera to jest litera województwa, a następne litery to są oznaczenia starostw powiatu.”

**Radny p. Walasek:** „Zgadza się, to ja wiem. Chodzi mi o to, że jeżeli dopuścimy jako literę pierwszą po oznaczeniu powiatu, to wtedy zacznie to stwarzać problemy przy tym systemie.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja rozumiem, czujność rewolucyjna jest, nie będziemy dzisiaj na Komisji Finansów ustalać systemu na tablic, ale wrzucamy tylko propozycję, żeby to wyróżnić i żeby nie było ELW przede wszystkim też. Chociaż wiem, że część osób jeździ ELW.”

**Radny p. Walasek:** „Chodzi o rozpoznawanie przy naliczaniu stawki za parkowanie.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Wiem, ale w Poznaniu też wielu poznanianów takich prawdziwych jednak ma te PO, a PZ nie chcą mieć.”

**Radny p. Walasek:** „Bo tą drugą literą, która by nam się należała jest ED, D jak Danuta.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „To wynika z rozporządzenia. Następny wyróżnik to jest ED.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Chciałem spytać Pana dyrektora, bo usłyszeliśmy tutaj, że tak długa kolejka z rozwiązywaniem spraw wiąże się z czynnikiem ludzkim, czyli zbyt małą ilością pracowników. Chciałem spytać, jaką obecnie macie państwo kadrę, a jaka jest oczekiwana przez Pana?”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Teraz mamy w całym wydziale 178,75 etatu, takie jest limit etatów. Nie szacowaliśmy jeszcze tego tak dokładnie, ale myślę, że na chwilę obecną, nie wiem, około 20 osób to jest minimum.”

**Radny p. Anielak:** „Rozumiem, bo wczoraj wszyscy przesłuchiwaliliśmy się, jak Biuro do Spraw Zarządzania Kadrami przekonywało nas, że ta ilość pracowników w Urzędzie jest optymalna. Może warto by było tutaj to skorygować.”

**P.o. z-cy dyrektora p. Paweł Kucharski:** „Może jesteśmy wyjątkiem w tym temacie. Mamy około 2000 interesantów dziennie.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Właśnie, to jest takie, bym powiedział, biuro obsługi klienta tak naprawdę miejskie, bo najważniejsze rzeczy się u Pana dyrektora załatwia.”

- **Wydział Urbanistyki i Architektury**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Zarządzania Kontaktami z Mieszkańcami**

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Mam pytanie a propos 8 milionów złotych w kontekście tego, co Poczta Polska ogłosiła, że nie będzie awizo. Czy coś wiecie Państwo na ten temat?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Nie potwierdzamy tej informacji. Jak najbardziej mamy zarówno białe zwrotki, jak i żółte zwrotki. Obecnie z Poczta mamy podpisane trzy umowy. Jest jeszcze czwarta umowa na kuriera.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Czy to są wieloletnie umowy?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Umowa na białą zwrotkę jest na czterdzieści osiem miesięcy. Umowa na żółtą zwrotkę jest na dwadzieścia cztery miesiące. Kuriera mamy na dwadzieścia cztery miesiące. E-doręczenia na czterdzieści osiem miesięcy.”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Dopiero będziemy podpisywać umowę teraz, z dniem pierwszego stycznia 2026, więc dwa lata od dwudziestego szóstego.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „A ja mam pytanie o, jeżeli mieszkaniec ma skrzynkę na e-pułapie, tak i ma te e-doręczenia, bo to są dwie skrzynki, osobne e-pułapie i osobne e-doręczenia. I ma taką skrzynkę aktywną, a mimo to dostaje z różnego rodzaju urzędów pisma papierowe i musi biegać na pocztę. Czym to jest spowodowane?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Okresem przejściowym. W tym roku mieliśmy rzeczywiście dopuszczony okres przejściowy, czyli urzędy mogły jeszcze wysłać korespondencję drogą tradycyjną. Od przyszłego roku, jeżeli nie nastąpi zmiana, rzeczywiście, jeżeli mieszkaniec będzie posiadał skrzynkę do e-doręczeń, to urząd będzie miał obowiązek wysłać taką korespondencję już na elektroniczną skrzynkę.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy my wolimy te skrzynki elektroniczne?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Wolimy, bo są tańsze.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „O ile tańsze?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Obecnie list z potwierdzeniem odbioru kosztuje nas 11,80 zł. Przesyłka elektroniczna 6,52 zł.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „To i tak drogo. W sumie za wysłanie maila można powiedzieć.”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Tak, ale decyzji administracyjnych mailowo nie możemy wysłać.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy to poczta pobiera?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Tak. Wiem, że są rozmowy. Przecież miało być tak, że dla jednostek samorządowych to opłata, mieliśmy jej nie ponosić. Wszystko miało być sfinansowane przez ministerstwo niestety, ale nie doczekaliśmy się tej zmiany.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ale jaka jest rola poczty w tym całym systemie e-doręczenia, jeżeli to idzie internetowo przez te serwery, strony rządowe? Oni tym administrują?”

**Dyrektor p. Edyta Witczak:** „Tak, posiadają te skrzynki.”

- **Wydział Zbywania i Nabywania Nieruchomości**

Pytań nie zgłoszono.

- **Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych**

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Mam pytanie o promocję elektromobilności Dlaczego to jest w Wydziale Zdrowia, a nie w ZDiT-ie?”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Tak się ułożyło, że trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Od 3 czy 4 lat mamy pod sobą elektromobilność. Współpracujemy z ZDiT-em jak najbardziej. Mamy takie stanowisko specjalisty do elektromobilności, które współpracuje z ZDiT-em,. Jest odpowiedzialny za stacje ładowania elektrycznego. Ponadto raz w roku organizujemy Kongres Elektromobilności.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy pojawią się jakieś nowe żłobki w nowym roku?”

**P.o. dyrektora Miejskiego Zespołu Żłobków p. Krystian Wolnicki:** „W przyszłym roku planujemy oddać 5 lokalizacji. W tym, że 2 to są obecnie funkcjonujące żłobki, a 3 to będą nowe lokalizacje.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czy można podać jakieś adresy?”

**P.o. dyrektora Miejskiego Zespołu Żłobków p. Krystian Wolnicki:** „Tych dwóch funkcjonujących żłobków to jest ulica Wioślarska i Rydzowa, natomiast nowe obiekty to będzie ulica Beskidzka, ulica Syrenki oraz Narutowicza w dawnej restauracji Irenka.”

**Przewodniczący RO Dolina Łódki:** „Chcę podziękować, że powstaje na osiedlu pierwsza placówka opiekująca się dziećmi. Chcieliśmy przedszkole, punkt

przedszkolny, żłobek. Bóg załapać, że się robi. Ale mam pytanie w związku z tym, że ta przebudowa idzie w pełnym toku. Uczestniczę w Radzie Technicznej zgłoszone są problemy z przyłączami mediów typu energia, kanalizacja. Mam w związku z tym pytanie, czy te środki przewidziane w Wydziale wystarczą wykonawcy na to, żeby pełną infrastrukturę zrobić? Zwłaszcza, że przewidziane jest otwarcie tego żłobka z dniem 1 września, a wykonawca mówi, że na kwiecień musi to wszystko zrobić, żeby można było sprawnie przeprowadzić nabór 30 dzieciaków.”

**P.o. dyrektora Miejskiego Zespołu Żłobków p. Krystian Wolnicki:** „Budżet jest zabezpieczony w ZIM, bo to on realizuje i finansuje tą inwestycję. Tutaj też dzięki Panu skarbnikowi wiem, że jest wkład miasta zapewniony, ponieważ tych pieniędzy z programu Malucha ogólnie by nie wystarczyło. Natomiast mamy zabezpieczony budżet i powinno wszystko się spiąć i ten termin przyszłoroczny jest niezagrożony.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Bardzo mnie zainteresowała pozycja 14 milionów 47 tysięcy 530 złotych na Miejski program profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii. Chciałam się dowiedzieć w jakich kwotach radni, którzy są w tej komisji otrzymują za bycie w tej komisji, ile zostało wydanych pieniędzy na to i co państwo w ramach tych pieniędzy w 2025 roku robiliście.”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Kwota 14 milionów złotych to jest bez mała cały program alkoholowy dla Wydziału Zdrowia, nie licząc jeszcze kapsułowego. W ramach tych zadań na pewno nie mamy tylko komisji, to jest tylko część tego zadania. Mamy konkursy dla NGO-sów oraz mamy także profilaktykę wskazującą, która jakby lawinowo rośnie i to po stronie Wydziału Zdrowia, który wyznaczył do tego Miejskie Centrum Terapii i Profilaktyki Zdrowia, należy prowadzenie ODO, czyli oddziału diagnostyczno-obszernego. Na dzisiaj jest cały czas 600 niezmiennie osób na intoksykacji alkoholowej. Również prowadzimy terapię na oddziale zamkniętym, terapię na oddziale dziennym. My finansujemy transport, żeby te osoby były dowożone i nie zajmowały karetek. Dodatkowo mamy noclegownie dla 8-10 osób. W tym roku chcemy również rozbudować i otworzyć świetlice dla tych osób, ponieważ one po wyjściu z noclegowni przenoszą się pod most. Jest taka potrzeba. Mamy już budynek zatwierdzony, to jest taki mały budynek, otworzymy świetlice. Do tego jeszcze mamy hostel most oraz także poradnie FAS i w końcu mamy także komisję alkoholową. Komisja alkoholowa bez zmian środki zabezpieczone, 1 milion 520 tys. zł. Są to środki pochodzące na zabezpieczenie całej komisji.

Ja dzisiaj nie jestem przygotowana w sensie sprawozdania, ale około tam jest 435, jeśli dobrze pamiętam, sprawozdania w czerwcu, posiedzeń i wizji lokalizacyjnych. To Pani Prezydent wskazuje zarządzeniem, kto wchodzi w skład komisji. Od 2014 roku niezmiennie jest to stawka 10 procent minimalnego wynagrodzenia.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „To ja poproszę na piśmie, którzy radni są w tej komisji, jakie kwoty otrzymali w 2025 roku i listę pozostałych członków tej komisji. Ile jest osób w tej komisji?

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „26 osób.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Czyli to jest 10 procent minimalnego wynagrodzenia.”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Stawka jest niezmienna od 2014 roku, odkąd ten program powstał.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „To poproszę o informację na mailu, którzy radni, jakie kwoty rocznie za to pobierają.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Chciałbym zapytać o kilka pozycji. Poczynając od tej dotyczącej Gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej i ochrony osób doznających przemocy domowej. Wczoraj mieliśmy taki bardzo ważny dzień. Wielu polityków nawet tam sobie wstążki zakładało. Więc ja z tego tytułu właśnie bym zapytał, bo tutaj są takie kwoty dość niewysokie 125 tysięcy zł, 266 tysięcy zł. Jak to ma się w odniesieniu do lat poprzednich? To znaczy gdyby Pani dyrektor mogła mi powiedzieć, czy te kwoty wzrosły i czy rozumiem, że to są pieniądze przekazywane na rzecz organizacji pozarządowej, która się tym zajmuje. To znaczy miasto zleca zadanie.”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „W 2023 realizacja tego Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie ustawowo przeszła do realizacji do MOPS-u i to MOPS od 2024 roku odpowiada za realizację, więc główne środki są dedykowane do MOPS-u i tam jest ich budżet. Jeśli chodzi o Wydział Zdrowia, to pozostały jakby dwa zadania. 125 tysięcy złotych przeznaczamy na konkursy dla NGO-sów, a 266 tysięcy 500 złotych to jest 10 miejsc, które finansujemy w Hostelu Most dla sprawców przemocy, bo zgodnie z ustawą powinniśmy sprawcy przemocy zapewnić jakieś miejsce przebywania i miasto to zapewnia w Miejskim Centrum Terapii w Hostelu Most, oraz prowadzimy jeszcze punkt informacyjny dla rodzin i osób pokrzywdzonych.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Jak wygląda kwestia wysokości tych środków w stosunku do poprzednich lat albo do poprzedniego roku chociażby. Czy uległy zmianie?”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Nie, tutaj mamy zwyżkę o 31 tysięcy 500 zł i to jest głównie na miejsca w Hostelu, to jest 8% wzrostu w stosunku do poprzedniego roku.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Taką dygresję mam, bo widzę też Panią Dyrektor Zarządu Lokali Miejskich, to w zasadzie wydajemy na to, żeby dawać tym kobietom w bardzo trudnej, kryzysowej sytuacji pieniądze na to i opłacać miejsca w hostelu, a nie...”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „My opłacamy, sprawca tam ląduje.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Ale to nie ma znaczenia, to znaczy fajnie by było, gdyby Zarząd Lokali Miejskich z Wydziałem Zdrowia może podjął jakąś współpracę na temat pomocy takim kobietom, które uciekają przed oprawcami. Często są samotnymi matkami i takiej pomocy nie uzyskują, dlatego że ja mogę się podzielić takim doświadczeniem, a nawet kilkunastoma doświadczeniami. Ale to taka dygresja.”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Tutaj na pewno duże działanie ma zespół interdyscyplinarny, który analizuje te pojedyncze sytuacje i duża zmiana w prawie była taka, że to policja wydaje też niebieską kartę i natychmiast może zabrać z domu, wyprowadzić sprawcę przemocy, stąd my dajemy to miejsce, gdzie tego sprawcę na szybko można odizolować.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Jeszcze chciałem zapytać o tą pozycję dotyczącą działań na rzecz osób z niepełnosprawnościami. I w zasadzie to samo pytanie, to znaczy czy te środki wzrosły, czy one są na tej samej wysokości, co w zeszłym roku? I rozumiem, że to też, tak jak czytam, to jest zlecenie organizacji pozarządowej. Czy to jest asystent osoby niepełnosprawnej?”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „To jest konkurs rządowy, który póki co także jest realizowany przez MOPS z ustawy o pomocy społecznej. Tutaj u nas działa oddział na rzecz osób z niepełnosprawnościami wraz z rzecznikiem. Budżet w porównaniu do zeszłego roku wzrósł o 70 tysięcy złotych. W ramach tego działania zapewniamy tłumacza języka migowego dla wszystkich oddziałów i taka możliwość połączenia się online zgodnie z zapotrzebowaniem. Również tłumacz tutaj jest odpowiedzialny za tłumaczenie wszystkich przekazów medialnych, jeżeli jest

zgłoszenie do nas i zapotrzebowanie. Zwiększyliśmy środki na konkurs z 80 tysięcy złotych na 120 tysięcy złotych dla organizacji pozarządowych na rehabilitację medyczną i społeczną dla osób z niepełnosprawnościami oraz także tutaj na usługach głównie chodzi o piknik bez barier i wydarzenia łączące, integrujące osoby z niepełnosprawnościami to jest 110 tysięcy złotych.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Dobrze i ostatnia pozycja ochrona zdrowia psychicznego to samo pytanie analogicznie do poprzednich pozycji.”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Tu mamy duży wzrost. Tutaj finansujemy ośrodek interwencji kryzysowej, który działa 24 godziny i udziela porad psychologicznych w kryzysowych sytuacjach. W tamtym roku było 270 tysięcy złotych, to zawsze było niedoinwestowane zadanie. W tym roku decyzją naszej dyrekcji zwiększyliśmy do 632 tysięcy złotych i to jest wzrost o 134% w ramach naszego limitu zadań.”

**Radny p. Marcin Buchali:** „Bardzo się cieszę, że te środki wzrosły.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Mam jedno krótkie pytanie do Pani dyrektor. Ostatnio się zajmuję tematem osób z niepełnosprawnością. Te problemy przejęły stowarzyszenia. Jest olbrzymia potrzeba, żeby stworzyć taki dom do opieki 24-godzinnej nad osobami z niepełnosprawnościami po to, żeby mogły tam okresowo przebywać w momencie, kiedy starsi na ogół rodzice wymagają hospitalizacji i nie mają jak tym osobom zapewnić opieki. Budżety są bardzo niskie 330 tysięcy złotych. Czy państwo rozważają taki...”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „To się fachowo nazywa opieka wspierająca i wiem, że rządowo jest nawet uruchomiony program, również tutaj realizuje go MOPS. MOPS wynajmuje od organizacji pozarządowych, ponieważ w naszych DPS-ach po prostu nie ma miejsca na to, żeby jednorazowo, krótkotrwale gdzieś umieszczać osoby na jakiś okres, gdzie opiekun faktyczny wyjedzie lub chciałby skorzystać z jakiegoś wsparcia. Wiem, że ma być program rozszerzany i to jest jakby zadanie MOPS-ów, ponieważ Wydział ma pod sobą DPS-y, mamy również DPS-y dla osób psychicznie chorych, ale my obsługujemy je finansowo. Organizacyjnie jest taki podział między nami, obsługuje je MOPS. Udało nam się pozyskać duże środki z funduszków unijnych w kwocie 12 milionów złotych i my w roku 2026 otworzymy inny troszeczkę ośrodek, dzienny dom opieki medycznej dla osób niesamodzielnych. Chwilowy, tymczasowy do 3 miesięcy wraz z kadrami. To, co jest bardzo ważne, tam będzie kadra medyczna, fizjoterapeutyczna i cały zespół lekarski. Wiem, że to może

nie jest dedykowane do osób, o których Pani radna mówi, ale będziemy chcieli przywrócić osoby do systemu po różnych trudnych sytuacjach życiowych, zabiegach, rekonwalescencjach, gdzie ta osoba przebywająca w szpitalu, musi go opuścić.”

**Radna p. Izabela Kaczmarek:** „Ja jeszcze mam pytanie, bo ja się wybieram tutaj do Pani dyrektor ZLM-u 4 grudnia w sprawie tego obiektu Przyszkole 38, który przez jak wiemy został zostawiony bez należytej opieki i doszło tam do potężnych dewastacji i też taki mam pomysł i tutaj będę prosiła Panią dyrektor, żeby doprowadzić tutaj w tej dokumentacji o zmianę, o aneksy, to będę pisała, żeby radni pomogli i żeby Pani Prezydent przeznaczyła pieniądze na remontowanie tego zniszczonego miejsca, a całkiem niedawno remontowanego wcześniej i żeby być może Państwo przeznaczyli ten obiekt dla stowarzyszeń, bo jest parę stowarzyszeń w Łodzi, które chętnie by ten dom wzięły żeby dom wytchnieniowy przygotować, bo jest rzeczywiście taka duża potrzeba. Czy Pani dyrektor widzi jakąś szansę, żeby do ZLM-mu przekazać takie kwoty na tego typu działania?”

**Z-ca dyrektora p. Aleksandra Kręcka:** „Zadanie opieki wytchnieniowej nie jest zadaniem Wydziału Zdrowia, tylko MOPS. Wiem, że teraz na Pogonowskiego miało być utworzone całe piętro opieki wytchnieniowej. To jest pytanie do MOPS.”

- **Zarząd Dróg i Transportu**

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Chciałbym zapytać, w zadaniu - Utrzymanie jednostki ile mamy etatów teraz?”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Dokładnej liczby nie podam, bo nie zajmuję się tym tematem, ale to jest około 200 etatów.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „A ile mamy wakatów w ZDiT?”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „W tej chwili wakatów nie ma w ogóle. Jeżeli są przyjmowane jakieś osoby to musi być jakieś uzasadnienie i zgoda przełożonych już poza ZDiT-em do zatrudnienia kolejnych osób.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Dobrze wiedzieć, bo zawsze mi się wydaje, że w ZDiT-ie jest wręcz za mało osób, żeby się zajmować wszystkimi sprawami.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Ale to też są koszty.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Ja wiem, ale jakie są potem zyski dla społeczeństwa z tych kosztów? Spójrzmy na to również z tej strony.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Ale jeżeli jest taka potrzeba i są potrzebni specjaliści to takie osoby są oczywiście zatrudniane. Są problemy z zatrudnieniem, ale potrzeby są na pewno.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Moje kolejne pytanie dotyczy wydatków w zakresie transportu zbiorowego. Na jakiej podstawie jest ustalana ta kwota, ta rekompensata dla MPK z tytułu wykonywania przewozów?”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Na podstawie umowy powierzenia, tam jest taki bardzo skomplikowany wzór wyliczania tej rekompensaty. Ona jest właśnie wyliczana zgodnie z załącznikiem do tej umowy powierzenia. Jednak nie powiem Panu radnemu jak wygląda ten wzór.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Generalnie pokrywamy koszty, funkcjonowanie MPK i powiększane jest to o rozsądny zysk, który jest kilkuprocentowy. Zasady są generalnie takie, że jak MPK wyda milion złotych na transport, to my ten milion musimy po prostu zapłacić. Gdyby MPK zarobiło sobie dodatkowo 100 tysięcy złotych, to odliczamy te 100 tysięcy złotych i płacimy 90 tysięcy złotych.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Rozumiem, że najpierw MPK wylicza tą swoją potrzebę, tą rekompensatę.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „MPK wylicza swoją potrzebę. Jest przeprowadzony audyt tych potrzeb i na podstawie tego audytu płacimy MPK, czy będziemy płacić w przyszłości raty na poczet tej rekompensaty, a po zakończonym roku znów jest audyt i wtedy rozliczamy tę rekompensatę.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „A jaką rekompensatę na przyszły rok, na 2026 po audycie zgłosiło MPK?”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Nie potrafię w tej chwili powiedzieć.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Czy można poprosić tą informacją. Może być na jutrzejszą Komisję Transportu, bo też się jutro widzimy.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Nie wiem czy na jutro, ale przygotujemy.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Jeśli również za lata poprzednie będzie taka informacja od 2020 na przykład. Mnie nie chodzi o to co było w budżecie, tylko o to co MPK zgłaszało po audycie. Z jednej strony jest to zapotrzebowanie, które zgłasza MPK, a co weryfikuje ten końcowy audyt? Wykonanie?”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Wykonanie. Po zakończeniu roku danego budżetowego trzeba rozliczyć wydatki wszystkie i jest potem realizowany audyt przez biegłego rewidenta, który sprawdza. To są wymogi przepisów, ponieważ spółka dostaje świadczenie usługi bez przetargu, jest podmiotem wewnętrznym i są pewne obostrzenia z tego tytułu i musi być przeprowadzony pełny audyt, bo to są pieniądze publiczne, które są przekazywane spółce. I tak naprawdę Panie radny, to my dopiero w 2026 roku będziemy znali wszystkie poniesione koszty.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Jeśli jeszcze mogę od razu poprosić też od 2020 roku, żeby to był taki rozsądny horyzont czasowy wyniki tego audytu końcowego, czyli co faktycznie wyszło z tego audytu końcowego, jaka kwota. Jeszcze chciałem zapytać o zakupy energii elektrycznej, bo mamy całkiem pokaźny spadek o 5 milionów złotych w porównaniu do planu na 2025 rok. Czy to wynika z lepszego dealu, który dostaliśmy w ramach łódzkiej grupy zakupowej? Czy może spadły ceny jednostkowe energii? Czy mamy niższe zużycie przez jakiegoś typu inwestycje w energooszczędność? Z czego wynika ten spadek?”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „To wynika z mniejszego zapotrzebowania.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Kolejne pytanie dotyczy oświetlenia na Osiedlu Słowiańskim. Pamiętam, że w roku ubiegłym również w budżecie mieliśmy wykonanie oświetlenia na Osiedlu Słowiańskim. Czy obecność tej pozycji w tym roku wynika z tego, że nie udało się tego zrealizować, czy jest to część projektu, która została zrealizowana?”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Tutaj jakieś drobnostki na Osiedlu Słowiańskim zostają, ale też być może remont oświetlenia na terenie jakiegoś innego Osiedla Słowiańskiego.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Słowiańskie to jest tam na Olechowie, ulice Bolesława Szczodrego, Śmiałego. Zostając przy oświetleniu ulicznym z wydatków majątkowych to modernizacja oświetlenia ulicznego etap trzeci.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Modernizacja oświetlenia etap trzeci to jest ekolatarnia na 2026 rok. Tutaj wartość zadania 6 milionów 2 tysiące złotych, z tego wkład własny 300 tysięcy złotych, pożyczka 2 miliona 865 tysięcy 900 złotych i dotacja 3 miliony 136 tysięcy 100 złotych. I tutaj przez Biuro Energetyki był przeprowadzony audyt ponad pięciu tysięcy punktów oświetleniowych. W tej chwili nie możemy powiedzieć, ile punktów będzie

modernizowanych, ile opraw zostanie wymienionych, ponieważ nie mamy jeszcze postępowania przetargowego, nie mamy wartości umowy. Także w zależności od tego, jakie będą kwoty w przetargu, taka ilość punktów będzie mogła być wymieniona.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** ”Czy mamy nie więcej lokalizacje, gdzie będziemy chcieli wymienić?”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Audyt był przeprowadzony na Retkini.

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Można zakładać, że poza Retkinią nie będzie tych wymian.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Tak można zakładać. Chyba, że będziemy musieli zamienić z jakichś technicznych powodów, to wtedy być może wyjdziemy poza Retkinię, natomiast audyt obejmował Retkinię.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „I ostatnie moje pytanie dotyczy modernizacji dróg na terenie miasta, czy mamy już taką wstępną listę ulic, które będą wyremontowane mniej więcej z szacunkowymi kwotami, czy jeszcze nie?”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Oczywiście prace nad tą listą trwały już od długiego czasu. Jest taka lista, ale ta lista nie jest zamknięta. To są zadania dla ZDiT oraz zadania dla spółki Łódzkiej Inwestycje. Tych zadań jest około osiemdziesięciu, ale nie chciałbym podawać listy, ponieważ cały czas analizujemy pod kątem wymiany infrastruktury podziemnej i te zadania one się gdzieś tam przesuwają w czasie. Na przykład, jeżeli mamy do remontu wodociąg, czy jakąś inną infrastrukturę, to wykonujemy to przed remontem drogi. W związku z tym ten harmonogram realizacji ma wpływ na ten kształt listy na 2026 rok. W tym tygodniu jest spotkanie u Prezydenta Piotrowskiego na temat harmonogramu i tam te zadania będą też omawiane, także takiej ostatecznej listy na tą chwilę nie mogę podać. Mam tutaj listę, ale nie chciałbym jej tutaj odczytywać, bo może się okazać, że to zadanie zamiast w tym roku będzie realizowane w 2027 albo 2028 roku. Także to nie jest jeszcze w stu procentach domknięte. Myślę, że będzie jakiś komunikat w tym roku i ta lista będzie opublikowana.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Myślę, że po tym co było dyskutowane chociażby na spotkaniach konsultacyjnych to wiadomo mniej więcej jakie są te plany, ale też pamiętam listę ogłoszoną na początku bieżącego roku z planami remontowymi i też

nie wszystkie ulice zostaną wykonane w tym roku, więc zawsze jakiś tam margines błędu jest.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Oczywiście, ale też były wyremontowane ulice, które też nie były podawane, bo gdzieś w trakcie roku też coś tam dochodziło. Nawet realizujemy dwie ulice, które są w planie na przyszły rok, Bartoka i ulice Smulską, których już remont ZDiT rozpoczął w tym roku, a to są zadania planowane na przyszły rok.”

**Przewodniczący RO Dolina Łódki:** „I jeśli można w temacie tej listy dróg do przebudowy w roku 2026. Mówiłem o zapewnieniu dojazdu do żłobka na Beskidzkiej od strony Marmurowej, a dla kompletności przewidując wizytę Pana dyrektora z Panią dyrektorem, przygotowałem taki projekt, takie listy dotyczące osiedla Dolina Łódki. My będziemy tą listę akceptowali w poniedziałek. Na Radzie Osiedla korzystając z okazji przekażę dzisiaj przy błysku reflektorów, że tak powiem Panu dyrektorowi i Pani dyrektor dwa egzemplarze do analizy. Jeżeli będą jakieś korekty, to bardzo proszę w poniedziałek mamy Radę Osiedla. Proszę o telefon, maile. Ja to wysłałem też na skrzynkę mailową Pana Przewodniczącego Tomasza Kacprzaka, który był u nas ostatnio na Radzie Osiedla. Tu serdeczne dzięki za zainteresowanie naszymi problemami drogowymi. Naprawdę gruntówek na naszym osiedlu, na peryferiach w Łodzi jest dużo, także proszę mieć na uwadze te gruntówki. Ja wiem i zgadzam się z poglądem, że potrzeba pięciu lat, żeby wszystkie gruntówki zrobić, ale lepiej robić tu i teraz, niż wydawać pieniądze na równanie, w błoto i co dwa tygodnie interwencje mieszkańców i moje. Po prostu szkoda tych pieniędzy w błoto wyrzucać, lepiej robić lepsze, gorsze, tak jak Pan dyrektor powiedział. Nie robimy w pełnym zakresie modernizacji, tylko róbmy ten dywanik, jedną stronę chodnika, żeby była przejezdność i będzie problem rozwiązany. Proszę tutaj o przychylność Zarządu Dróg Transportu i Komisji Finansów. W poniedziałek mam Radę Osiedla, zapraszam. Pana Przewodniczącego i Pana dyrektora.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Dziękuję za listę, na pewno weźmiemy pod uwagę propozycję Rady Osiedla, gwarantuję.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Ja wracam do tematu, który był poruszony przy dochodach i już częściowo przy wydatkach ze Strażą Miejską. To jest kwestia odholowywania pojazdów z tych zagrażających bezpieczeństwu ruchu. Ja cały czas, jak będę wracał do tego tematu, bo mamy dochód zaplanowany milion złotych, a koszt jest, jak złączymy dwie pozycje, które są na 272 stronie na samym dole, to

jest 2 mln 265 tysięcy 892 zł. Cały czas wracam do tego, że niestety, ale ten czas od zgłoszenia do odholowania samochodu jest za długi. Bo trwa to w moim doświadczeniu osobistym 5,5 do 6 godzin. W międzyczasie ten samochód zdąży odjechać, my płacimy za holownik, holownik przyjedzie i znowu z tego pieniędzy nie ma. Stąd są takie rozbieżności w dochodach i w wydatkach. I rozmawialiśmy już z Panią dyrektorką dwie Komisje wstecz, abyście Państwo może przeanalizowali, czy istnieje możliwość skrócenia tego czasu, żeby zamknęło to się w godzinę, czyli od zgłoszenia, przejechania Straży Miejskiej i dojechania lawety, która zabierze ten samochód. Bo jeżeli płacimy i tak 1 mln 260 tysięcy złotych więcej niż mamy dochodu, to może parę złotych, tutaj przekonałoby się Pana Skarbnika, żeby do tego dołożyć, w zamian za to, że to się zbilansuje w jakiś sposób i poprzez szybką reakcję, raz, że poprawimy sprawczość miasta, a dwa, że pieniądze trafią do budżetu. Dlatego tutaj Panie dyrektorze taka moja sugestia, to jest niestety pięta achillesowa Łodzi i to mówię z pełną odpowiedzialnością, bo tu nie ma postępów. Stoją te samochody, przeszkadzają, nie ma interwencji, nie wiem kto to kontroluje, włączają światła awaryjne i blokują ruchliwe ulice. Myślę, że gdybyśmy pokazali, że miasto panuje nad tym, co się dzieje na drogach, że to w dużej mierze odpowiada waszym zadaniom w połączeniu ze Strażą Miejską, to również i mieszkańcy by to dobrze przyjęli. Dlatego ja tu zwracam uwagę na ten zapis, który moim zdaniem powinien być dochód 4 miliony złotych, a wydatki 2,2 mln złotych i wtedy byłbym usatysfakcjonowany z działań w zakresie usuwania tych samochodów, które zagrażają bezpieczeństwu.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Przyjmuję tą uwagę, aczkolwiek to pewnie jest związane z zapisami w umowie z wykonawcą, który wykonuje tą usługę i należałoby to zmienić, ale skracanie czasu pewnie będzie się wiązało ze wzrostem kosztów.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Ja to rozumiem. Nie oczekuję, że zrobimy to w tym budżecie. Ale jeżeli mamy lawetę, bo ja się zderzyłem z tym, że przyjechała Straż Miejska, powiedziała, że mają lawetę w Brzezinach. Ona musi tutaj dojechać.”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Krótsze czasy reakcji wpisywać do umów.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Jakby to się udało zamknąć w godzinę, czy półtorej godziny, to myślę byłby efekt widoczny. Mam jeszcze jedno pytanie do jednego zapisu, bo nie za bardzo go rozumiem, może by mi Pan dyrektor wyjaśnił. Na stronie

271 u góry - Wydatki związane z remontami dróg - zapewnienie dostępności infrastruktury drogowej w ramach powierzenia usług spółce komunalnej, drogi gminne. O co tu chodzi?”

**Z-ca dyrektora p. Sławomir Niżnikowski:** „Ten punkt, on się pojawia trzykrotnie, przy drogach powiatowych, gminnych i wewnętrznych. To są zadania realizowane w ramach umowy powierzenia dla spółki Łódzkie Inwestycje, zapewnienia dostępności infrastruktury drogowej. Jest podpisana umowa. W ramach Programu Droga jest podpisana umowa wykonawcza na realizację.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja mam pytanie a propos utrzymanie dworca Łódź Fabryczna. Rozumiem to 11 milionów 338 tys. zł, to jest ta część miejska, która obejmuje dworzec autobusowy i parking.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „W kwocie 11 mln 338 tys. 700 zł mamy utrzymanie węzła, opłaty za centralne ogrzewanie, dostawę wody, odprowadzanie ścieków, monitoring, ochronę.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Czyli to jest ten dworzec autobusowy i parking.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Tak.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Rozumiem, że państwo pewnie też znacie te koszty ogólne, czyli całe utrzymanie całego dworca.”

**Z-ca dyrektora p. Małgorzata Misztela - Grzesik:** „Ja nie wiem jaka jest wartość w tej chwili. Możemy sprawdzić, jaka jest wartość PKP. Tu jest tylko część miejska.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Wiele osób wczoraj dyskutowało na temat lotniska, że dopłacamy 30 mln zł, a tutaj mamy 11 mln zł do tego dworca.”

**Pani Dyrektor:** „Tylko część miejska, a koszty utrzymania PKP musielibyśmy dopytywać.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Natomiast sam koszt utrzymania jest wysoki. Musimy mieć tego świadomość, że ta infrastruktura kosztuje.”

- **Zarząd Lokali Miejskich**

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Pani dyrektor, mam jedno pytanie, ile Pani potrzebuje pieniędzy na ten rok, żeby podnieść jakość mieszkań, które Pani wynajmuje? Ile tych pieniędzy powinno być, bo ja patrzę na te różne budżety. Widzę na przykład, jakie kwoty Zarząd Zieleni Miejskiej dostaje na sadzonki. I chętnie bym chciała w tym budżecie zaproponować jakieś zmiany, bo mam świadomość

potwornych problemów, jakie Pani ma z utrzymaniem lokali miejskich, z jakością tych lokali miejskich. I chciałabym panią zapytać, ile Pani w budżecie na ten rok miała na odszczurzenie lokali miejskich, a ile Pani będzie miała w przyszłym roku?”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Odnosząc się do pierwszego pytania, chciałam poinformować, że to, co zapisaliśmy w strategii, Pan Skarbnik przyznał nam dokładnie taką samą kwotę. Czyli proponując Państwu na Radzie na początku września, naszą strategię, idealnie wpisuje się w tym momencie w to, co mamy w budżet. Czyli mieliśmy na ten zakres remontowy zaplanowane 167 mln 614 tys. 471 złotych. Ta kwota nieznacznie się różni, dlatego, że doszło nam zadanie wartości 491 tys. 871 zł, ale to jest dokładnie ta wartość, o którą wnioskowaliśmy, którą zapisywaliśmy w strategii. Także o taką wartość wnioskowaliśmy i ona się w zupełności pokrywa. Natomiast, jeśli chodzi o odszczurzenie, czyli deratyzację, w 2026 roku mamy zaplanowanych 500 tysięcy złotych, natomiast teraz mieliśmy 470 tysięcy złotych.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „W jakim stopniu to pokrywa potrzeby” Wiemy, że problem jest olbrzymi, wiemy, że to nie tylko zależy od Pani, ale nawet od świadomości mieszkańców, bo to też jest temat, nad którym powinno się popracować. Natomiast, jaka kwota Pani zdaniem byłaby właściwa i dobrze wycelowana, żeby w zdecydowany sposób zlikwidować problem, który jest wstydem dla miasta?”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Gryzonie są elementem naszego życia i tak naprawdę nie mamy wpływu na to, co się dostaje do naszych mieszkań. Odnosząc się globalnie, większość miast europejskich ma problem ze szczurami, nie ukrywajmy tego. Ile pieniędzy byśmy nie mieli, tyle spożytkujemy. Deratyzacje są robione na bieżąco, tak jak to wynika z naszych harmonogramów, ale również doraźnie, jeżeli mamy zgłoszenia najemców. Na tą chwilę, biorąc pod uwagę wykorzystanie budżetu, ta kwota, którą mieliśmy w tym roku, zostanie wydatkowana, a ta kwota, która została zwiększona w budżecie o te 30 tysięcy złotych, wydaje się, że będzie właściwa. Jeśli okaże się w ciągu roku, bo tych przesunięć wykonujemy bardzo dużo akurat jako Zarząd Lokali Miejskich, jeśli będzie taka potrzeba, będziemy albo wnioskować do Skarbnika, albo szukać oszczędności w ramach naszych środków, tak aby ten paragraf dodatkowo wzmocnić.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Mam jeszcze jedno pytanie. Pani twierdzi, że dostała Pani tyle pieniędzy, ile prosiliście, ile uważacie, że jest właściwe i czy na

przykład te środki, które Pani otrzymała, Państwo, jako Zarząd Lokali Miejskich, będą wystarczające, żeby na przykład w perspektywie dwóch, trzech lat załatwić problem braku toalet w lokalach miejskich, w których żyją ludzie? Czy to Pani zdaniem ten problem rozwiąże? Jeszcze jedno pytanie dotyczące mojego budynku na Przyszkole 38. Czy po tym moim apelu zeszłorocznym Pani dyrektor dostała jakieś środki na uratowanie tego budynku? Żeby to, co zostało poczynione, a wiemy w jaki sposób, czy Pani ma środki na to, żeby doprowadzić do stanu sprzed dewastacji, czyli do takiego stanu, żeby ten budynek miał okna, ogrzewanie, prąd i żeby się nadawał do czegośkolwiek.”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Odnosząc się do budynku na Przyszkole 38, to za kilka dni mamy spotkanie. Znalazł się podmiot w formie fundacji, która bardzo chętnie zajmie się tym budynkiem i przeznaczy dla dzieci z różnymi chorobami ten obiekt i powstanie w najbliższym czasie coś wartościowego dla społeczeństwa. Ta fundacja oglądała budynek, ma świadomość nakładów finansowych, jakie musi ponieść. Chyba dwa tygodnie temu potwierdzili, że są zainteresowani. W tym momencie przeprowadzamy całą procedurę, tak aby ten budynek wydać i zagospodarować, dla dzieci przede wszystkim.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Jaka to fundacja?”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Jeszcze w tym momencie nie mogę powiedzieć, dopóki nie podpiszemy dokumentów. Jest to fundacja, która działa na terenie Łodzi, ma obiekt, prowadzi szkołę dla dzieci autystycznych, zresztą tam też dużą modernizację przeprowadzała. Jeśli chodzi natomiast o doposażenie budynków w instalacje i wywoływanie łazienek. Tak jak wspominałam przy strategii, wydzieliliśmy sobie kwotę w budżecie na doposażenie budynków w ogóle w instalacje wodno-kanalizacyjne i pragnę zauważyć, że każdy remontowany lokal jest z wydzieloną łazienką i toaletą. W związku z tym realizujemy to od trzech lat i te środki, które zakładaliśmy, chcielibyśmy, żeby to pokrywały. Tak staraliśmy się uszyć tą naszą strategię. Jeżeli te środki będą się powtarzać tak jak w tym roku, na pewno z tego problemu w najbliższych latach wyjdziemy. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy w ciągu roku, dwóch, czy będzie to więcej. Natomiast strategia, którą pisaliśmy była do 2030. W związku z powyższym na te pięć lat zaprognozowaliśmy sobie nasze działania w tym zakresie tak, aby te lokale, które posiadamy, były w standardzie takim, jakim oczekują nasi najemcy, czyli z pełną strukturą.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Jeszcze jedno króciutkie pytanie, ale to będę Panią męczyć 4 grudnia. Chodzi o to, żebyśmy ustalili wielkość lokali miejskich, które wymagają remontu szamba.”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Ta nieruchomości, o którą Pani pyta jest nieruchomością prywatną, zarządzaną rzeczywiście przez Zarząd Lokali Miejskich. Natomiast jeżeli chodzi o likwidację szamb, co roku występujemy do Wydziału Gospodarki Komunalnej o przyłączenie naszych budynków. To jest pierwszy etap. Jeżeli taki budynek zostałby przyłączony, to jest kolejny etap, mianowicie u nas zmiana tej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w całym budynku, na co wspominałam, że środki mamy zabezpieczone.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Ja przede wszystkim chciałbym wyrazić swoją nieukrywaną radość z takiego wzrostu środków przeznaczanych na ZLM, bo to już 13% więcej w porównaniu do...”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Na wydatki remontowe 50%.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Chodziło mi o całe z ZLM, w ogóle wydatków bieżących. Faktycznie 50%.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Skąd się biorą te pieniądze. Musimy mieć świadomość jakby źródeł tego zwiększenia.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Można zadać to pytanie równie dobrze przy okazji wydatków drogowych. Tutaj mamy wzrost, jeśli chodzi o tą pozycję w wydatkach majątkowych o 50%, o 100 milionów złotych, więc więcej niż tutaj w tym przypadku. W każdym razie chciałem przede wszystkim zapytać o kopciuchy, bo od 1 stycznia kopciuchy będą nielegalne, a największym właścicielem kopciuchów w mieście Łodzi jest Zarząd Lokali Miejskich. Chciałem się zapytać po pierwsze czy już mają Państwo konkretne przeliczenia dotyczące tego, ile tych pozaklasowych pieców jest w zasobie ZLM-u? Moje drugie pytanie, czy w ramach tych środków przeznaczonych, właściwie nie wiem nawet, w której pozycji tak naprawdę to jest zawarte, jest wymiana tych kopciuchów, ile planowanych jest do wymiany w nadchodzącym roku i w konsekwencji, ile nam zostanie na dalsze lata.”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Nie mam sobie danych, Zrobiliśmy w tym roku bardzo szczegółowy spis. Ta wymiana pieców odbywa się tak naprawdę w dwóch kierunkach. Po pierwsze wymieniamy źródło ogrzewania przy każdym remoncie, więc prosta kalkulacja, skoro robimy około 500 lokali rocznie, to praktycznie we wszystkich zmieniamy źródło ogrzewania. Ku niezadowoleniu,

naszym najemcom w większości staramy się zrobić ogrzewanie elektryczne, a wynika to z tego, że kanałów wentylacyjnych mamy tyle ile mamy, a dodatkowo ogrzewanie piecowe generuje nam dwa dodatkowe. Natomiast drugim źródłem tej wymiany to są wymiany, które prowadzimy u najemców, już naszych i tutaj warto wspomnieć, że w budżecie na 2025 rok po przesunięciach w ciągu roku mieliśmy na to prawie 1,2 mln zł. Nie jestem w stanie podać dokładnie, jaka to jest ilość wymienionych w tym roku, natomiast w przyszłym roku mamy również zaplanowane działania w tym zakresie. Oprócz tego, że dostaliśmy duży zastrzyk gotówki od Pana Skarbnika w ciągu roku, staraliśmy się wygenerować jeszcze oszczędności w naszym budżecie i również na to zadanie przeznaczyć środki w ramach naszych oszczędności na innych paragrafach. Realizujemy to zadanie. Trzeba pamiętać, że jest kwestia klas, więc nie wszystkie kopciuchy, o których mówimy kopciuchy są do wymiany, bo nie mamy też klasyfikacji zrobionych, zaczęliśmy ją robić dopiero od 2024 roku. W związku z tym po uporządkowaniu w tym roku uznamy taką ilość. Jeżeli Pana radnego to interesuje, prześlę materiał.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Bardzo mnie to interesuje. Myślę, że też Pani dyrektor wie, że wcześniej w tym temacie działałem, działaliśmy jako też Łódź Cała Naprzód. Kolejne moje pytanie dotyczy remontów budynków, udziału gminy we wspólnotach mieszkaniowych. Tutaj ten wzrost się liczy w setkach procent, bo to jest z ponad 5 mln zł wzrost na ponad 27 mln zł. To jest bardzo duży wzrost, a też z tego, co rozmawiam jako radny też reprezentujący Śródmieście, z mieszkańcami, którzy mają udział miasta we wspólnotach, to bardzo często słyszę niestety niepocholebne komentarze na temat tego, że miasto nie do końca kolokwialnie mówiąc ogarnia ten swój udział i często na przykład nie można dokonać remontu ze względu na to, że przedstawiciel miasta nie przychodzi na zebrania wspólnoty. Więc zakładam, że te zwiększone środki na remonty w budynkach wspólnotowych, gdzie jest udział miasta, zakłada również taką zwiększoną aktywność, jeśli chodzi o udział miasta na przykład w posiedzeniach wspólnot. Rozumiem, że ta kwota została wyliczona na podstawie pewnego planu, na podstawie pewnych założeń, czy my już mamy konkretne adresy, czy konkretne zapotrzebowanie na podstawie których to 27 mln zł zostało wyliczone.”

**Dyrektor p. Katarzyna Błachowicz - Barszcz:** „Wspólnoty mieszkaniowe swój plan remontowy na rok kolejny uchwalają do 31 marca, wtedy jest zebranie takie końcowe podsumowujące i wnioskowanie na przyszły rok. W związku z tym planów co do konkretnych adresów nie mamy, bo to jest zdecydowanie za wcześnie. Natomiast to

są powtarzalne zaliczki, które płacimy i ta różnica, bo w tym roku mieliśmy 25 mln 402 tys. zł, a mamy prognozowane 27 mln 634 tys. zł, czyli ta różnica, która tutaj wynika to jest 1,2 mln zł. W związku z powyższym to jest kalkulacja, którą przyjęliśmy. Mamy świadomość tego, że wspólnoty będą podnosić stawkę remontową, stawkę eksploatacyjną, mamy świadomość też, że wszystko idzie w górę. W związku z tym ten 1,2 mln zł, ten wzrost, o którym Pan radny mówi, wydaje się, że to jest wzrost tego, co prognozujemy. Jeżeli te pieniądze nie zostaną wydatkowane, oczywiście będziemy je przeznaczać na coś zupełnie innego w ramach budżetu, jeżeli oczywiście Pan Skarbnik na to pozwoli.”

- **Zarząd Zieleni Miejskiej**

**Radny p. Piotr Frątczak:** „W roku 2025 kwota na utrzymanie terenów zieleni w mieście kształtowała się w wysokości 16 milionów 433 tysięcy złotych. W tym roku jest o 5 milionów mniej. Ona wynosi 11 milionów 686 tysięcy złotych. Skąd taki nagły spadek, czym jest to podyktowane oraz jaki fizyczny koszt był podniesiony na utrzymanie zieleni w roku 2025.”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „Jeżeli chodzi o zmniejszenie kwoty na utrzymanie zieleni, niestety nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Natomiast różnica między rokiem 2025 a 2026 wynosi 3 miliony 699 tysięcy 812 złotych.”

**Radny p. Piotr Frątczak:** „Tutaj jest 16 mln 433 tys. zł, a tutaj jest 11 mln 686 tys. zł.”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „Takie zostały przyznane nam pieniądze, więc takim dysponujemy budżetem.”

**Radny p. Piotr Frątczak:** „Czy zmniejszyła nam się zieleń, czy te kwoty, które proponują osoby, firmy, które to ogarniają, nie wiem, mają niższe stawki, bo to jest ciekawe?”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „Na to zadanie składa się bardzo dużo innych zadań, więc ciężko jest odpowiedzieć tak ogólnie. Zostały przez nas zgłoszone do projektu budżetu kwoty na poziomie minimum tegorocznego. Natomiast zostało nam przyznane tyle jak Pan radny widzi. Także to nie wynika ze zmniejszenia cen przez wykonawców, wręcz przeciwnie.”

**Radny p. Piotr Frątczak:** „Tak troszeczkę logiki tutaj nie widzę. Prosiłbym o informację na maila, ile kosztowało utrzymanie terenów zielonych fizycznie w roku 2025.”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „Jeżeli chodzi o utrzymanie terenów zielonych, to mamy zadania, które znajdują się książce budżetowej od strony 277 do strony 280. To są wybiórcze zadania, także na te zadania się składa kilkanaście innych zadań, także musielibyśmy się konkretnie do danego zadania odnieść. Jeżeli Pan radny chciałby szczegółowych takich informacji, mogę przesłać na maila.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „W ostatnich latach w Łodzi powstało bardzo dużo parków leśnych. Radni powoływali park za parkiem, park za parkiem, park za parkiem. W żadnej tej uchwale nie widziałem zawartej informacji, jaki jest koszt utrzymania takiego parku. Ja mam do Pani dyrektor taką prośbę o przesłanie na maila informacji na temat wszystkich parków leśnych, które powstały, jaki jest roczny koszt utrzymania takiego parku. Bo jeżeli Wy musicie coś utrzymać, coś co jest nowe, to trzeba komuś te pieniądze zabrać, żeby Wam dać na utrzymanie. Ja się dopytam wtedy radnych, gdzie te pieniądze są, które powinni znaleźć i dostarczyć do budżetu.”

**Radny p. Piotr Frątczak:** „Tak jednak będę jeszcze drożył tą kwotą 11 mln zł w tym roku. To Państwo planujecie budżet i do Pana Skarbnika wysyłacie propozycje, więc mimo wszystko chciałbym prosić o informację, skąd taka różnica, prawie 5 mln zł.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Oczywiście szczegółową rozpiskę Pan radny co do zadań dostanie, natomiast musimy pamiętać o jednej rzeczy. Na etapie obecnie projektu budżetu nie ma w Zarządzie Zieleni Miejskiej zadań z budżetu obywatelskiego, one są w rezerwie. Jeżeli Pan porównuje budżet uchwalony na rok 2025, a projekt budżetu na rok 2026, to co najmniej o te zadania z budżetu obywatelskiego kwota jest nieporównywalna. Więc, żeby porównywać obie kwoty trzeba po pierwsze te zadania z budżetu obywatelskiego wyodrębnić. Autopoprawką do projektu budżetu na rok 2026 również do Zarządu Zieleni będą wprowadzone dodatkowe zadania z budżetu obywatelskiego, które zwiększą ogólną kwotę. Natomiast oczywiście może być sytuacja, że na niektórych tytułach, kwoty są różne, czy nawet mniejsze od roku 2025.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja chciałam podziękować jako radna z Łagiewnik za utrzymywanie dwóch obiektów zabytkowych w Lesie Łagiewnickim, moich kapliczek, do których często chodzę i cieszę się, że ktoś się nimi opiekuje. Natomiast mam pytanie dotyczące ekobudżetu. Bo jest to kwota miliona złotych i uważam, że tutaj Pan Skarbnik ma jak najbardziej słuszność w tym, że bardzo ostrożnie podchodzi do tych wydatków zielonych i próbuje zapanować nad kosztami

związanymi z tą dziedziną życia miejskiego. Ja widzę kwotę miliona złotych. Nie jestem zbyt zamożną osobą, więc jak słyszę ekobudżet i milion złotych, proszę mi powiedzieć, czy rzeczywiście te poidła, te takie jakieś tam drobne rzeczy są potrzebne i czy to nie jest za dużo.”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „My mamy obecnie przekazanych, utworzonych dwadzieścia parków leśnych. One się nazywają parki leśne, ale to są wysypiska i takie bardzo niezagospodarowane tereny zielone, które wymagają tak naprawdę szerokiej pracy. Mieszkańcy, którzy z nami są w stałym kontakcie, spotykamy się z nimi i odpowiadamy na ich zapotrzebowania. Przede wszystkim mieszkańcy chcieliby, żeby ta zieleń była uporządkowana, żeby powstały jakieś ścieżki naturalne, żeby powstały jakieś ławki, tablice, żeby pojawiła się zieleń uporządkowana w postaci zieleni, żeby była pielęgnacja zieleni. Na ten moment, ponieważ dostaliśmy to w drugiej części roku, dopiero z tym się mierzymy. Ciężko mi jest odpowiedzieć teraz, myślę, że w przyszłym roku można by było to podsumować, czy rzeczywiście ta kwota jest za duża, czy jest wystarczająca, czy za mała. Teraz staramy się to ogarnąć, bo tam jest też bardzo dużo śmieci. Niestety ludzie z tych takich miejsc niezagospodarowanych zrobili sobie wysypiska i my też musimy się z tym w ramach tego ekobudżetu uporać. Także myślę, że takie podsumowanie już można wstępnie zrobić w połowie przyszłego roku, a na koniec roku będziemy wiedzieć, czy to jest przerost, jeżeli chodzi o ten milion złotych, czy to jest za mało. Wydaje się to kwota duża, ale też trzeba powiedzieć sobie, że te parki leśne to są duże powierzchnie. Jedne są mniejsze, ale są też takie, jak na przykład Mirabelka, czy Wyścigi, gdzie tych działek, tych powierzchni jest bardzo, bardzo dużo.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Jeszcze chciałam się o taką rzecz dopytać. Teraz na Facebooku Pani Prezydent Zdanowska obwieszcza projekt budowy jakiegoś parkingu dla kamperów na terenie Arturówka, który jest perłą przyrodniczą Łodzi, wprowadzenia takiej jakiejś działalności, powiedziałabym biznesowo turystycznej. To budzi moje przerażenie, że z jednej strony tutaj walczymy o wysypiska śmieci i bardzo dobrze, żeby tam te parki powstawały, a z drugiej strony urzędniczka plus prezes Goss i inni chcą z perły przyrodniczej Łodzi, która ma wymiary europejskie, bo my musimy pamiętać, że to nie jest jakiś teren do zaorania w sposób niedelikatny, tylko to jest teren, który powinien być zostawiony przyrodzie i tutaj jest bezkosztowy. Czyli żeby temu dać święty spokój, nie robić jakiejś kamperowni, jakiegoś widowiska tam na tym terenie, to Łódź by miała te płuca Łodzi, ten spokój, ten dobrostan

zwierząt, które tam żyją i tą olbrzymią powierzchnią, która dostarcza tlen, jest wyjątkowo cenna, jeżeli brać pod uwagę to, że znajduje się na terenie miasta, czyli taki rezerwat przyrodniczy plus las. Czy rzeczywiście te wszystkie budżety, te pieniądze, które są przenoszone na tematy zielone, to też nie jest element takiego PR-u bardziej niż rzeczywistych potrzeb. Ja bym prosiła, żeby Pani dyrektor, jako osoba doświadczona, bo ja kiedyś byłam u Pani i byłam oburzona kwotami wydawanymi na te drzewka z importu, że to jest dla mnie aberracja w ogóle, bo uważam, że właśnie ten las rośnie i nie wymaga, a teraz Pan Goss, Pani Zdanowska i paru t urzędników strasznie chcą zniszczyć ten teren. Ten teren jest i tak zbyt przeladowany, bo tam jest taki ośrodek, gdzie mieszkają Ukraińcy, jest hałas, jest zakłócony dobrostan. Czy rzeczywiście Pani dyrektor nie widzi możliwości gdzieś zredukowania tych niepotrzebnych kosztów? Zmierzam do tego, żeby odbarczyć te budżety na niepotrzebne rzeczy i bardziej jak gdyby zachowywać i dbać o to, co mamy, a Pani w tym budżecie, który ma u siebie, nie widzi możliwości odbarczenia tego budżetu i zredukowania kosztów.”

**Dyrektor p. Justyna Krakowiak:** „Jeżeli chodzi o budżet Zarządu Zieleni Miejskiej, to w roku 2025 poczyniliśmy wszelkie starania, żeby zwiększyć dochody Zarządu Zieleni Miejskiej, żeby w części finansować swoje zapotrzebowania. Niestety terenów zielonych tak zwanych i utrzymania zieleni w mieście przybywa. Mierzymy się niestety z suszą hydrologiczną, co powoduje, że drzewa obumierają i to w trybie bardzo szybkim. Niestety my właściwie nie wyrabiamy z wnioskami do Urzędu Marszałkowskiego, czy do Wydziału Ochrony Środowiska na wycinkę drzew, ponieważ są takie niskie poziomy wód gruntowych, że drzewa się przewracają, łamią się i zagrażają bezpieczeństwu. Na to niestety, to nie jest może tak widoczne, jak inwestycje drogowe, czy komunalne, natomiast niestety te pieniądze idą, bo to wszystko kosztuje. Staramy się swoimi siłami, czyli ekipą naszą własną, ogrodniczą, wykonywać prace, które moglibyśmy ewentualnie zlecić wykonawcom, więc staramy się pozyskiwać z PUP takie osoby, które mogłyby nas wspomóc i również z Zarządem Lokali Miejskich, czyli osoby, które mają do odpracowania jakieś długi, żeby też pielęgnowały tą zielen. Tych powierzchni jest bardzo dużo, dlatego, że od inwestycji dostajemy tereny zielone, od Wydziału Gospodarki Komunalnej, między blokami jest mnóstwo terenów zieleni, gdzie mieszkańcy oczekują, że żywopłoty, krzewy będą wszystkie przycięte. Więc naprawdę wydaje mi się, że jeżeli chodzi o zielen i nasz budżet jest on bardzo skromny w stosunku do innych miast

i naprawdę staramy się oglądać każdą złotówkę i nie wydawać jej niezasadnie. Także tutaj niestety nie wydaje mi się, żeby cokolwiek można było zaoszczędzić, natomiast tak jak mówię, wprowadzimy taką politykę swoją wewnętrzną, że staramy się swoje tereny uatrakcyjnić mieszkańcom, a co za tym idzie po prostu je dzierżawić i te same pieniądze przeznaczać na zieleni. Czyli nie bierzemy z budżetu, tylko na swoich terenach po prostu pracujemy. Natomiast jest tego bardzo dużo i z roku na rok tych terenów dochodzi i potrzeb, po za tym świadomość ludzi jest większa, więc też wymagają od nas dużo więcej pracy. Staralam się bardzo do tego skrupulatnie podejść, ale myślę, że tutaj my oglądamy naprawdę każdą złotówkę.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „Chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pani radnej Kaczmarek, bo naprawdę kolejne oszczędności w Zarządzie Zieleni Miejskiej będą oznaczały to, że będziemy mieli jeszcze więcej jemioli i myślę, że niedobór pieniędzy w Zarządzie Zieleni widać gołym okiem, szczególnie teraz zimą i jesienią, kiedy nie ma liści na drzewach i widać po prostu tą jemiolę, która pożera te nasze łódzkie drzewa. Chciałem się też w tym miejscu odnieść do Pana Skarbnika, bo Pan Skarbnik wspominał o tym, że w autopoprawce będą projekty z budżetu obywatelskiego, natomiast Panie Skarbniku, bądźmy poważni, te pieniądze z budżetu obywatelskiego w żadnej z tych pozycji, o których chociażby wspominał radny Frątczak, się nie znajdują, bo w ramach budżetu obywatelskiego nie zwiększy się kwota na utrzymanie terenów zieleni wraz z towarzyszącą infrastrukturą. W tym roku to jest 3 miliony 901 tys. zł, w roku bieżącym w projekcie budżetu było 5 milionów 195 tysięcy złotych. Te środki nie przejdą na wydatki na utrzymanie zieleni w pasach dróg gminnych i drzew w pasach dróg wewnętrznych, gdzie w tym roku mamy 2 miliony 10 tysięcy złotych, w roku ubiegłym mieliśmy 4 miliony 68 tysięcy złotych. Te środki nie będą w wydatkach na utrzymanie zieleni w pasach dróg powiatowych, gdzie w tym roku mamy 1 milion 606 tysięcy złotych, w roku ubiegłym mieliśmy 3 miliony 106 tysięcy złotych. To będą osobne pozycje, które jak zwykle są również oznaczane po prostu konkretnymi nazwami projektu z budżetu obywatelskiego i one nie zaliczą się do tego. Panie Skarbniku tutaj mamy prawie 5 milionów złotych mniej w sytuacji, gdzie myślę, że Pan Skarbnik również widzi jak wygląda sytuacja zieleni w naszym mieście, a mamy zwiększenie o 14 milionów złotych na Łódzkie Centrum Wydarzeń, które wydaje mi się, że to są mniej pilne wydatki niż wydatki na utrzymanie zieleni, bo w sytuacji kiedy te dorosłe,

dojrzałe drzewa chociażby staną wykończone przez jemiotę to potem nikt nam ich nie przywróci.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Jeżeli mogę się odnieść, to odnoszę się do ogólnej kwoty. Jeżeli Pan mówi i Pan radny mówi o ogólnej kwocie Zarządu Zieleni Miejskiej mówił też o pewnych zadaniach, ale na żadnym zadaniu nie ma zmniejszenia o 5 milionów złotych. Per saldo jest zmniejszenie o 5 milionów złotych dla Zarządu Zieleni Miejskiej i w ramach tego jest ta sytuacja, o której ja mówię. Powiedziałem, być może będzie taka sytuacja, że ogólna pula środków na zadania te, o których Pan mówi jest mniejsza, ale trzeba doprowadzić do porównywalności i nie porównywać gruszek z jabłkami. Jeżeli w ogólnej kwocie Zarządu Zieleni były na dzień dzisiejszy zadania z budżetu obywatelskiego, a w projekcie ich nie ma, to trzeba po pierwsze je wyeliminować i wtedy nie będzie 5 milionów złotych, być może będzie ogólnie 3 miliony złotych. To jest pierwsza sprawa i druga. Ośrodek Dzikich Zwierząt Panie radny, który był w Zarządzie Zieleni Miejskiej został wyodrębniony i teraz jest w innej pozycji, nie jest w Zarządzie Zieleni Miejskiej, więc te środki też należałoby wyodrębnić, żeby porównywać ogólne kwoty.”

**Radny p. Kosma Nykiel:** „To o czym wspominał radny Frątczak jest również tym co ja poruszałem wcześniej. Porównywany był jedynie dział utrzymanie terenów zieleni w mieście w nawiasie WPF. To był jedyny dział w ramach Zarządu Zieleni Miejskiej, o którym rozmawialiśmy. My nie rozmawialiśmy o ogólnej kwocie przeznaczonej na Zarząd Zieleni Miejskiej, która również jest niższa zdaje się dwa miliony złotych, a chodzi o konkretnie ten dział, gdzie jest to takie podstawowe, bieżące utrzymanie zieleni w mieście. Tutaj to zmniejszenie jest z 16 milionów 433 tysięcy złotych w roku bieżącym na 11 milionów 686 tysięcy złotych w projekcie budżetu na 2026 rok. My tutaj mówimy o tych konkretnych środkach. Ja nie mówię o Ośrodku Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, nie mówię o projektach z budżetu obywatelskiego, gdyż one w skład tego działu nie wchodzi.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Ja przeanalizuję jeszcze to dokładnie, bo jestem przekonany, że na tych zadaniach w ramach tej ogólnej puli nie jest 5 milionów złotych. Ponad 5 milionów złotych jest ogólnie w Zarządzie Zieleni Miejskiej.”

### **Ad. pkt. 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:

Aneta Michalak